

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

02657

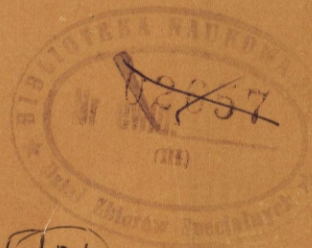


**AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO**  
IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku  
służbowego~~

~~TAJNE~~

Egz. Nr 4



474

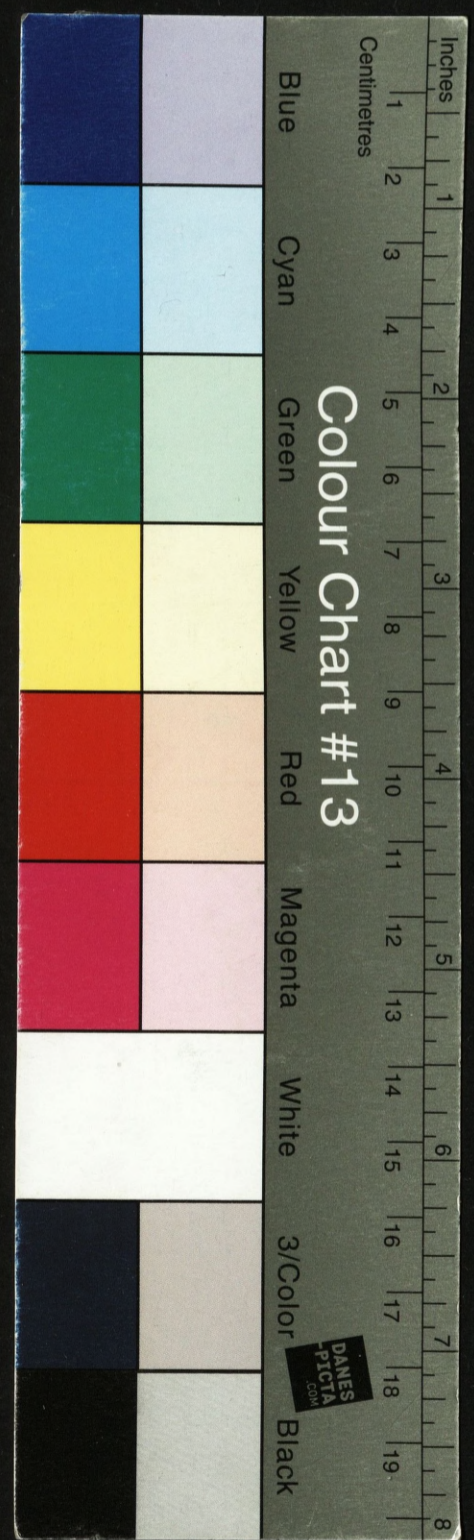
Kpt. mgr Józef SUCHECKI

**DZIAŁANIA JEDNOSTEK ZWARTYCH  
MILICJI W ODBLOKOWYWANIU DRÓG  
PRZEGRUPOWANIA WOJSK**

Rozprawa doktorska

12320

WARSZAWA 1988



02657



**AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO**  
IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku  
służbowego~~

~~TAJNE~~

Egz. Nr 4



474

Kpt. mgr Józef SUCHECKI

**DZIAŁANIA JEDNOSTEK ZWARTYCH  
MILICJI W ODBLOKOWYWANIU DRÓG  
PRZEGRUPOWANIA WOJSK**

Rozprawa doktorska

12320

AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO WP

IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku  
służbowego~~  
**TAJNE**

Egz. Nr 4

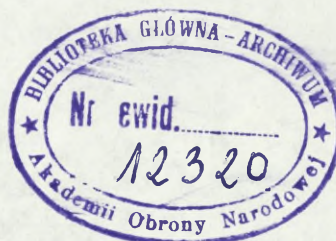
*Przekł. Prot. 779/21.08.95*



Kpt. mgr Józef SUCHECKI

DZIAŁANIA JEDNOSTEK ZWARTYCH  
MILICJI W ODBLOKOWYWANIU DRÓG  
PRZEGRUPOWANIA WOJSK

Rozprawa doktorska



Opracowana  
pod kierownictwem naukowym  
płk. doc. dr. Daniela KUBAJEWSKIEGO

WARSZAWA 1988

SPIS TREŚCI

	str.
WPROWADZENIE .....	5
ROZDZIAŁ I	
PRZEWIDYWANIE RUCHÓW LUDNOŚCI W ŚWIETLE WOJENNYCH DOŚWIADCZEŃ HISTORYCZNYCH .....	15
1.1. Geneza i rozwój żywiołowych ruchów ludności podczas działań wojennych. ....	15
1.2. Wpływ żywiołowych ruchów ludności na działania wojsk podczas minionej wojny światowej. ....	20
1.3. Współczesne działania wojenne a żywiołowe ruchy ludności .....	27
ROZDZIAŁ II	
NIEKTÓRE PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY ŻYWIOŁOWYCH RUCHÓW LUDNOŚCI .....	31
2.1. Zbiorowości oparte na podobieństwie zachowań .....	32
2.2. Tłum jako podmiot żywiołowych ruchów ludności .....	35
2.3. Czynniki determinujące powstanie tłumów przemie- szczających się .....	38
2.4. Dynamika tłumy przemieszczającego się .....	40
ROZDZIAŁ III	
ANALIZA MOŻLIWOŚCI POWSTANIA ZAKŁOCEŃ W PRZEGRUPO- WANIU WOJSK NA OBSZARZE POLSKI .....	44
3.1. Gęstość zaludnienia .....	44
3.2. Ośrodki miejskie i ich wpływ na powstanie ruchów żywiołowych .....	48
3.3. Pojemność sieci drogowej .....	51
3.4. Rejony szczególnie podatne na możliwość powstania zakłóceń w procesie przegrupowania wojsk .....	55

## ROZDZIAŁ IV

### JEDNOSTKI ZWARTE MILICJI MOGĄCE REALIZOWAĆ ZADANIA ODBLOKOWYWANIA DRÓG PRZEGRUPOWANIA WOJSK .....

4.1. Struktura organizacyjna i szczeble podporządkowania jednostek zwartych milicji .....	59
4.2. Niezbędne wyposażenie i uzbrojenie .....	62
4.2.1. Środki transportu i wozy specjalistyczne .....	65
4.2.2. Wyposażenie indywidualne .....	66
4.2.3. Środki łączności .....	68
4.3. Wybrane elementy procesu przygotowawczego funk- cjonariuszy biorących udział w działaniach odblo- kowujących .....	69

## ROZDZIAŁ V

### TAKTYKA JEDNOSTEK MANEWROWYCH W DZIAŁANIACH ODBLOKOWUJĄCYCH DROGI PRZEGRUPOWANIA WOJSK .....

5.1. Wyprzedzające działania psychologiczne .....	70
5.2. Działania zaporowo-blokadowe .....	71
5.3. Wypieranie tłumów przemieszczających się .....	82
5.4. Działania rozprasające .....	84
5.4.1. Zwalczanie tłumów agresywnych .....	84
5.4.2. Zwalczanie tłumów panicznych .....	87
5.5. Zastosowanie szyków i milicyjnych ugrupowań bojowych w działaniach wypierających i rozprasa- jących .....	89

ZAKOŃCZENIE .....	93
-------------------	----

BIBLIOGRAFIA .....	96
--------------------	----

AKTY NORMATYWNE .....	107
-----------------------	-----

WYKAZ RYSUNKÓW I SCHEMATÓW .....	108
----------------------------------	-----

## W P R O W A D Z E N I E

Zapewnienie bezkolizyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych, jak i ich przemieszczenia do rejonów przyszłych działań, a także przegrupowania wojsk sojusznicznych przez obszar PRL, jest jednym z ważniejszych zadań obrony terytorium kraju. Znaczenie jego determinowane jest szczególnym położeniem Polski, która w koalicyjnym systemie państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego stanowi "strategiczny korytarz komunikacyjny".

Polskę pokrywa liczna sieć komunikacyjna, łącząca wschodnią i zachodnią część Europy. Jest więc rzeczą oczywistą, że w okresie zagrożenia i w czasie wojny, po drogach jej będą odbywały się masowe ruchy wojsk. Ich najszybsze przemieszczenie do rejonów wyjściowych do działań będzie miało decydujące znaczenie dla uzyskania powodzenia na froncie zewnętrznym.

Biorąc pod uwagę doświadczenia przeszłości oraz współczesne środki walki, którymi dysponować mogą siły zbrojne należy założyć, że proces przegrupowania wojsk przez terytorium Polski stanie się niezmiernie skomplikowanym przedsięwzięciem. Pogłębi je rozwinięcie w tym samym okresie sił frontu wewnętrznego, rozśrodkowanie ludności oraz dóbr materialnych i kulturalnych z rejonów i miast szczególnie zagrożonych, które ponadto będzie systematycznie zakłócanie działaniami przeciwnika oraz masowymi niezorganizowanymi ruchami ludności cywilnej.

Przedstawione wyżej względy zdecydowały o wypracowaniu systemu zabezpieczenia, przegrupowania wojsk przez terytorium Polski. Uwzględniono w nim elementy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego na drogach przegrupowania. Natomiast w ogóle nie udzielono uwagi problemowi odblokowywania dróg zatarasowanych przez żywiołowe ruchy ludności.

Dotychczasowe doświadczenia wojenne wskazują, że nawet w krajach, w których opracowano jedynie bierne elementy zabezpieczenia bezpieczeństwa i porządku na drogach i praktycznie je sprawdzono w ćwiczeniach, w obliczu realnego zagrożenia nie sprawdziły się. Za przykład może posłużyć Francja, gdzie podczas II wojny światowej, pomimo posiadania wypracowanych planów ewakuacji ludności, sprawdzonych w ramach ćwiczeń nie zapobieżono żywiołowemu przemieszczaniu się ludności, która bardzo skutecznie zablokowała prawie wszystkie drogi.<sup>1/</sup>

W literaturze przedmiotu poświęca się wiele uwagi żywiołowym ruchom ludności wskazując przy tym na niemożliwość przewidzenia reakcji ludzi na zjawiska, z którymi mogą się spotkać w przyszłej wojnie. Problem rysuje się tym ostrzej, że "jeszcze nigdy w historii wojen nie było takich możliwości siania paniki, jak na atomowym polu walki".<sup>2/</sup>

---

1/ Problemy uchodźstwa ludności cywilnej./W/ Przegląd Zagraniczny Obrony Cywilnej nr 2. Wyd. Komenda Główna Obrony Przeciwlotniczej, Samodzielny Wydział Studiów, Warszawa 1964 r. s. 117.

2/ T. Nowacki, T. Pióro: Człowiek a technika wojenna. Wyd. MON, Warszawa 1964 r. s. 170.

Oczywistym zatem jest, że możliwość zapobiegania skutkom żywiołowych ruchów ludności w czasie wojny nie może być ograniczona tylko do zabiegów organizacyjnych i wychowawczych.

W warunkach ewentualnych działań wojennych nie można wykluczyć zajęcia dróg przegrupowania przez żywiołowo przemieszczającą się ludność, pomimo istnienia zorganizowanego systemu utrzymania bezpieczeństwa i porządku na tych drogach. Może dojść do tego w wyniku "natarcia" silnego strumienia uchodźców. Należy również liczyć się z tym, że po uderzeniach nieprzyjaciela z powietrza na drogi wykorzystywane przez wojska lub zniszczenia newralgicznych obiektów drogowych w rezultacie działalności sił dywersyjnych, może zajść konieczność korzystania z objazdów, które będą zatarasowane przez przemieszczającą się ludność.

Zmniejszenie skutków będących następstwem podanych sytuacji, wymaga dogłębnego przeanalizowania systemu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego na drogach przegrupowania. Jego możliwości funkcjonowania zależne są od założeń uwzględniających najbardziej skomplikowane warunki realizacji zamierzeń. Poznanie tych warunków umożliwia wyciągnięcie wniosków dotyczących wypracowania taktyki działań odblokowujących prowadzonych przez pododdziały zwarte milicji.

Dostrzeżenie przez resort spraw wewnętrznych luk w tym przedmiocie, znalazło odbicie w notatce służbowej dyrektora Zarządu I MSW do wiceministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 czerwca 1980 roku w sprawie udziału wydzielonych sił i środków resortu Spraw Wewnętrznych w przeprowadzonych ćwiczeniach "Wiosna 80" i "Ziemia Lubuska 80".

Stwierdza się w niej między innymi, że "... problem żywiołowych ruchów ludności z aglomeracji miejskich i realne możliwości powstania paniki w określonych rejonach zarówno po decyzji rozśrodkowania ludności, jak i po wybuchu konfliktu zbrojnego, powinien znaleźć się w polu zainteresowania pod kątem wypracowania taktyki działań w tym przedmiocie oraz określenia sił do realizacji zadań wynikających z danej sytuacji /żywiołowe ruchy, panika/..."

Zainteresowanie Sztabu Generalnego WP i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych problematyką zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego na drogach przegrupowania wojsk, zainspirowało autora niniejszej dysertacji do podjęcia pogłębionych studiów nad doskonaleniem związanych z tym rozwiązań.

Osobiste doświadczenia autora z lat poprzedzających wprowadzenie stanu wojennego oraz wstępne studia literatury przedmiotu umożliwiły postawienie następującego problemu badawczego:

- Jakimi metodami powinny działać jednostki zwarte milicji, przy odblokowywaniu dróg przegrupowania wojsk zatarasowanych przez żywiołowe ruchy ludności?

Wstępne rozważania nad tak sformułowanym problemem badawczym, pozwoliły na postawienie hipotezy roboczej, która brzmi:

- Zapewnienie sprawnego odblokowania zatarasowanych przez żywiołowe ruchy ludności dróg przegrupowania wojsk, w warunkach przewidywanego charakteru przyszłej wojny możliwe jest poprzez

Hipoteza  
rob.

zastosowanie odpowiednio wypracowanych zasad i metod działania jednostek zwartych milicji.

Pragnąc zweryfikować podaną hipotezę, koniecznym stało się poszukiwanie odpowiedzi na szereg następujących pytań badawczych:

- jakie stosowano metody działań podczas odblokowywania dróg w okresie II wojny światowej?
- czy w warunkach przewidywanego charakteru przyszłej wojny, możliwe jest wystąpienie żywiołowych ruchów ludności?
- co charakteryzuje żywiołowe ruchy ludności okresu wojennego?
- które rejony Polski są najbardziej podatne na powstanie zakłóceń w procesie przegrupowania wojsk?
- czy możliwa jest realizacja działań odblokowujących bez powoływania dodatkowych jednostek zwartych milicji?
- które z metod działania jednostek zwartych milicji stosowanych w przywracaniu naruszonego porządku publicznego w okresie stanu wojennego, można wykorzystać do odblokowywania dróg przegrupowania wojsk?

Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytania badawcze, poprzez dogłębne przestudiowanie literatury nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Niestety, bibliografia w tym zakresie okazała się więcej niż skromna. Tworzą ją literatura faktu, opracowania charakteryzujące zjawisko paniki i żywiołowych ruchów ludności oraz dokumenty normatywno-prawne.

Literatura faktu zawiera liczne opisy niezorganizowanego przemierzania się ludności cywilnej podczas drugiej wojny światowej, na tle których przedstawione są problemy niemożności realizacji postawionych zadań bojowych przez wojska, w wyniku zatarasowania przez

nią dróg marszu. Zagadnienie to ukazane jest przede wszystkim w aspekcie potencjalnego zagrożenia. Niewiele mówi się o sposobach rozwiązywania problemu w przyszłości, a przy tym brak jest jakichkolwiek "podpowiedzi" co do sposobu postępowania w przypadku zaistnienia podobnych sytuacji na współczesnym polu walki.

W literaturze przedmiotu na uwagę zasługują opracowania dotyczące paniki wojennej opisane przez Stanisława Koniecznego,<sup>3/</sup> oraz pozycja Edwarda Dzieciatkowskiego<sup>4/</sup> poruszająca problem przeciwdziałania żywiołowym ruchom ludności w czasie wojny. Przedstawione opracowania pomocne były autorowi przy charakteryzowaniu zjawiska żywiołowych ruchów ludności cywilnej. Są one jednak istotniejsze dla sił prowadzących działania zapobiegawcze. Niniejsza praca natomiast przede wszystkim poświęcona jest sprawom rozwiązywania już zaistniałych przypadków paniki i żywiołowego przemieszczania się ludności.

Oдноśnie wypracowania taktyki działań odblokowujących, niezastąpioną okazała się pozycja Stanisława Zaczekowskiego,<sup>5/</sup> ukazująca metody działań pododdziałów zwartych milicji przy rozpraszaniu tłumów ulicznych.

Jednym z podstawowych aktów normatywno-prawnych, dotyczącym zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas przegrupowania

---

3/ St. Konieczny, Panika wojenna, Wyd. MON, Warszawa 1969 r.

4/ E. Dzieciatkowski, Przeciwdziałanie panice i żywiołowym ruchom ludności w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, Wyd. ASW, Warszawa 1986 r.

5/ St. Zaczekowski, Taktyka działań specjalnych milicji obywatelskiej, Wyd. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1979 r.

wojsk własnych i sojusznicznych przez terytorium Polski w czasie podwyższonej gotowości obronnej państwa i wojny jest Zarządzenie nr 013/84 ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 listopada 1984 roku. Stawia się w nim zadania dla sił resortu spraw wewnętrznych w zakresie udzielania pomocy organom kierowania ruchem wojsk w sprawnym przeprowadzeniu przegrupowania. Pomoc tę traktuje się w kategoriach prewencji i kierowania ruchem nie uwzględniając możliwości użycia sił w działaniach mających na celu przywrócenie naruszonego bezpieczeństwa i porządku na drogach przegrupowania wojsk.

Bardzo pomocnym przy rozwiązywaniu problemu okazały się doświadczenia autora zdobyte w działaniach rozpraszających i blokujących tłum uliczny w czasie stanu wojennego. Bezpośredni udział w akcjach na stanowisku liniowym stworzył możliwość analizy zdobytych doświadczeń z punktu widzenia aspektów potrzeb jakie mogą powstać przy tarasowaniu dróg przegrupowania wojsk. Analizie tej sprzyjała również możliwość konfrontacji uzyskanych wyników z oficerami milicji, którzy pełnili podobne funkcje na innym terenie. Wartościowymi były dyskusje prowadzone podczas zajęć w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW w Szczytnie, z podchorążymi którzy brali udział w podanych wyżej działaniach.

W ramach prowadzonych badań zankietowano pracowników komórek do spraw zabezpieczenia przegrupowania wojsk w Sztabie Generalnym WP, Zarządzie I MSW, trzech okręgach wojskowych oraz w Akademii Sztabu Generalnego WP. Z treści wypowiedzi w ankietach wynika, że problem żywiołowych ruchów ludności w kontekście przegrupowania wojsk był

rozpatrywany w niektórych ćwiczeniach jedynie aplikacyjnie<sup>6/</sup>. Przyjmowano w nich zazwyczaj wykorzystanie pododdziałów zwartych milicji w sile do batalionu włącznie - w newralgicznych miejscach na trasach przegrupowania - jedynie do działań blokujących w formie linii posterunków i patroli. Nie brano natomiast pod uwagę użycia ich do działań odblokowujących drogi przegrupowania zatarasowane przez niezorganizowane ruchy ludności cywilnej.

Nie znajdując praktycznych potwierdzeń możliwości działania pododdziałów zwartych milicji w odblokowywaniu dróg przegrupowania wojsk, autor podjął próbę przeprowadzenia ćwiczenia taktycznego osadzonego w realnych warunkach. W założeniach przyjęto zablokowanie w godzinach szczytu na około 15-20 minut ruchliwego odcinka drogi na terenie Warszawy. Miało to spowodować sztuczne zagęszczenie ludzi i pojazdów na określonej trasie komunikacyjnej, a następnie siłami jednego batalionu Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej dokonać blokady zatarasowanego odcinka i przeprowadzić odblokowanie drogi z wyparciem pojazdów i ludzi we wskazanych kierunkach. Głównym celem opracowanego ćwiczenia było praktyczne zbadanie możliwości oddziału zwartego milicji w działaniach odblokowujących.

Ze względów finansowych i możliwości powstania poważnych zakłóceń w ruchu drogowym, autor nie otrzymał zgody na przeprowadzenie

---

<sup>6/</sup> Ćwiczenia: "Mazowsze 83", "Jantar 84", "Jesion 84", "Wybrzeże 84", "Białowieża 85", "Rubin 85", "Wielkopolska 85".

przygotowanego ćwiczenia taktycznego.

Przygotowując prezentowaną dysertację korzystano z wielu metod badawczych. Interdyscyplinarność tej rozprawy wymagała przede wszystkim stosowania analizy porównawczej, często w ujęciu historycznym. Przewidywanie żywiołowych ruchów ludności w przyszłej wojnie wymagało posługiwania się metodą prognozowania i statystycznej oceny tego zjawiska. Jako istotne wzmocnienie prowadzonych badań było ankietowanie specjalistów z tej dziedziny wiedzy. Przy wypracowywaniu taktyki działania, określaniu niezbędnych sił i ich wyposażenia, wykorzystano metodę analizy ćwiczeń i doświadczeń oficerów - uczestników działań porządkowych okresu stanu wojennego.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów.

I Rozdział pierwszy ukazuje rangę problemu. Przedstawia się w nim na bazie zdarzeń historycznych, zrodzenie zjawiska oraz jego rozwój na przestrzeni dziejów i realne możliwości wystąpienia go w przyszłych działaniach wojennych.

II Rozdział drugi przedstawia psychologiczne podłoża powstawania zjawiska żywiołowego ruchu ludności z próbą zdefiniowania go. Ukazuje psychologiczne aspekty różnego rodzaju tłumów z jakimi mogą się zetknąć pododdziały zwarte milicji w trakcie działań odblokowujących. Stanowi przy tym możliwość oceny wyboru określonych metod działania przy rozwiązywaniu problemu odblokowywania dróg przegrupowania.

III W rozdziale trzecim została opracowana ocena terytorium Polski z uwzględnieniem rejonów szczególnie podatnych na powstanie zakłóceń

w przegrupowaniu spowodowanych oddziaływaniem tłumów przemieszczających się.

10 W rozdziale czwartym zaprezentowano optymalne rozwiązania użycia do tego typu działań już istniejących jednostek zwartych milicji. Dla potrzeb proponowanych metod i sposobów działania uwzględniono wyposażenie i podstawowe elementy procesu przygotowania funkcjonariuszy tego rodzaju jednostek.

11 Rozdział piąty zawiera sposoby i metody prowadzenia działań odblokowujących. Wypracowano je na zasadzie adaptowania do nowych warunków dotychczasowej taktyki milicyjnej stosowanej wobec tłumów ulicznych.

Korzystając z okazji wyrażam gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy swoim doświadczeniem wojskowym i milicyjnym, oraz przygotowaniem naukowym, krytycznymi uwagami i twórczymi propozycjami, życzliwością i słowami zachęty okazali nieocenioną pomoc w przygotowaniu tej pracy.

Szczególnie serdecznie dziękuję promotorowi płk.doc.dr. Danielowi KUBAJEWSKIEMU, oraz oficerom katedry OTK ASG WP, za wiele cennych propozycji i krytycznych uwag, które były niezbędne przy ostatecznym zredagowaniu rozprawy.

Oddzielnie dziękuję kierownictwu WSO MSW w Szczytnie i WSO MSW w Legionowie, oraz wszystkim koleżankom i kolegom, których życzliwy stosunek do autora okazał się bardzo pomocny.

## ROZDZIAŁ I

### PRZEWIDYWANIE RUCHÓW LUDNOŚCI W ŚWIETLE WOJENNYCH DOŚWIADCZEŃ HISTORYCZNYCH

Kwestia na ile żywiołowe ruchy ludności mogą wystąpić w przyszłej ewentualnej wojnie wymaga rozpatrzenia, czy i w jakiej skali występowały one na przestrzeni kilku ostatnich stuleci, jak ten problem kształtował się zwłaszcza w okresie minionej wojny, a także jakie przesłanki są ku temu, że mogą one mieć miejsce w czasie przyszłych działań wojennych. Przewidując możliwości powstania żywiołowych ruchów ludności, należy rozpatrywać je również w kontekście planowanych przemieszczeń ludności przewidzianych planami rozśrodkowania i ewakuacji.

#### 1.1. Geneza i rozwój żywiołowych ruchów ludności podczas działań wojennych.

Wojny towarzyszyły ludzkości od chwili powstania pierwszej własności prywatnej.<sup>1/</sup> Śledząc jednak ich przebieg można stwierdzić, że masowe ucieczki ludności cywilnej w obliczu nacierającego wroga wystąpiły dopiero w naszym stuleciu. Co zatem skłoniło miliony istot ludzkich do opuszczenia swoich domostw i udania się na tułaczkę? Poszukując odpowiedzi na tak postawione pytanie najbardziej właściwym będzie przesledzenie przebiegu wybranych wojen prowadzonych w różnym czasie.

---

<sup>1/</sup> Por. J. Kaczmarek, Hipotetyczny charakter ewentualnej współczesnej wojny. Wyd. ASG WP, Warszawa 1978 r. s. 5.

Wojna polsko-krzyżacka prowadzona w latach 1409-1411 terytorialnie obejmowała część ziem Pomorza Gdańskiego, Prus i Żmudzi. Praktycznie jednak rozstrzygano ją na małych obszarach za pomocą krótkotrwałych, odległych w czasie i przestrzeni bitew. Jedną z nich i decydującą była bitwa pod Grunwaldem, rozegrana<sup>na</sup> obszarze niezabudowanym o powierzchni zaledwie kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Pozostałe obszary Polski, Litwy i państwa krzyżackiego znajdujące się poza rejonem pól bitewnych i potyczek nie były dotknięte bezpośrednio działaniami zbrojnymi. Rejonem zagrożonym była strefa przygraniczna. Wieśniacy nękanymi krótkimi wypadami wojsk nieprzyjaciela opuszczali czasowo swoje domostwa i zaszywali się w pobliskich puszczech.

Było to jednak zjawisko, które nie miało najmniejszego wpływu na rezultat prowadzonych bitew. Małe zagęszczenie ludności w połączeniu z ówczesnym sposobem prowadzenia wojen, nie stwarzało problemów w przebiegu działań zbrojnych.

Wraz z utechniczeniem wojsk i rozwojem sztuki wojennej powiększa się obszar objęty bezpośrednimi działaniami zbrojnymi.<sup>2/</sup> Ludność cywilna która bezpośrednio nie uczestniczyła w działaniach wojennych stała się narażona na oddziaływanie ścierających się sił wojskowych. Uwidocznili się to szczególnie wraz z ukształtowaniem się ciągłych linii frontu, co w całej swej okazałości wystąpiło podczas pierwszej wojny światowej.

---

<sup>2/</sup> Przedstawia to rysunek 1.

Umiejscowienie przebiegu linii frontowych w terenie nie było już zależne od obszarów niezaludnionych. Głębokość strefy oddziaływania wynikała ze skutecznego zasięgu używanej broni i ugrupowania wojsk. Uwzględniając przeciętną donośność artylerii, która stanowiła wówczas główną siłę ogniową, strefa bezpośrednich działań bojowych wynosiła ok. 15 km.<sup>3/</sup> W rezultacie oddziaływanie przeciwnika pozwalało ludności cywilnej uniknąć niebezpieczeństwa poprzez przemieszczenie się jej poza strefę frontową. Na obszarach znajdujących się poza linią frontu ludność nie była narażona na oddziaływanie środków rażenia, w związku z czym przemieszczanie się jej nie przybrało charakteru ruchów masowych.

Ogrom tego zjawiska dostrzegamy dopiero podczas drugiej wojny światowej, kiedy to zasięg artylerii zwiększył się przeciętnie dwukrotnie poszerzając tym samym strefę bezpośrednich działań bojowych do około 30 km.<sup>4/</sup> Lotnictwo operacyjne sięgało na terytorium przeciwnika do 300 km, a strategiczne do 1500 km. Desanty wysadzano na głębokość do 100 i więcej kilometrów. Spowodowało to poszerzenie się strefy objętej oddziaływaniem środków rażenia do około 500 km,<sup>5/</sup> a tym samym zwiększenie zagrożenia wśród większej liczby ludności cywilnej. Obawa i strach

---

<sup>3/</sup> B. Chocha: Obrona terytorium kraju. Wyd. MON, Warszawa 1974 r. s. 8.

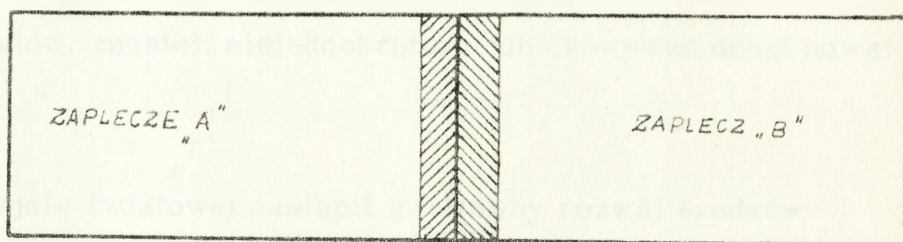
<sup>4/</sup> Przedstawia to rysunek 1.

<sup>5/</sup> B. Chocha, op. cit. s. 10.

Rysunek 1

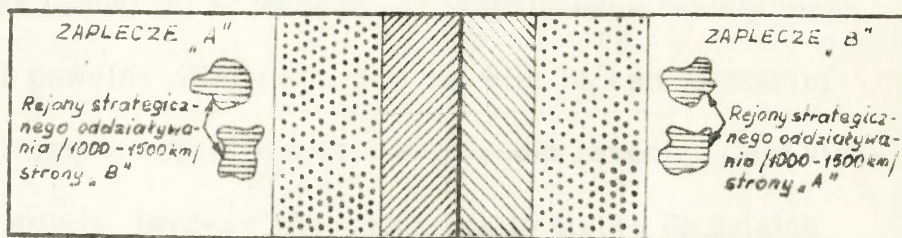
Zachodzące zmiany w głębokości oddziaływania na zaplecze przeciwnika.<sup>x</sup>

Pierwsza wojna światowa



Strefa bezpośredniego oddziaływania o szerokości do 15 km

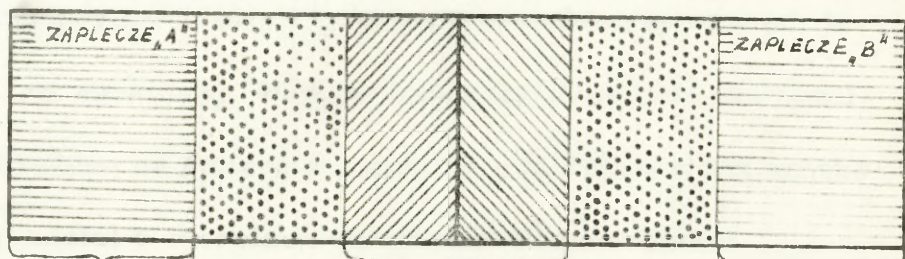
Druga wojna światowa



Strefa bezpośredniego oddziaływania o szerokości do 30 km

Strefa frontowego oddziaływania do 500 km

Wojna rakietowo-jądrowa



Strefa strategicznego oddziaływania strony „B”

Strefa bezpośredniego oddziaływania o szerokości do 100 km

Strefa strategicznego oddziaływania strony „A”

Strefa frontowego oddziaływania do 1000 km

x/ Źródło: Opracowanie własne na podstawie schematu zawartego w B. Chocha, op.cit. s. 9.

przed śmiercią spowodowały masowe jej przemieszczanie się, Odtąd też zjawisko to zaczęło towarzyszyć wszystkim większym operacjom. Niezorganizowane tłumy blokowały drogi utrudniając wojskom ich wykorzystanie. Stąd też wykonanie wielu manewrów przychodziło z trudnością. Dla przegrupowania wojsk na zaplanowane pozycje dowódcy związków taktycznych, czy też oddziałów, musieli niejednokrotnie odblokowywać drogi nawet z bronią w ręku.<sup>6/</sup>

Po drugiej wojnie światowej nastąpił gwałtowny rozwój środków niszczenia. Obok udoskonalonych pojawiły się też nowe ich rodzaje. Radikalnie obraz przyszłej wojny zmieniła broń masowego rażenia, w tym głównie jądrowa oraz środki jej przenoszenia. Współczesne rakiety mogą przenosić ładunki na dowolne odległości. Nie ma więc na kuli ziemskiej miejsca, gdzie nie mogłyby sięgać współczesne środki rażenia. Cele strategiczne w ubiegłej wojnie, pomimo wykorzystania lotnictwa do działań poza strefą frontu, były realizowane poprzez rozbicie sił przeciwnika na froncie zewnętrznym i opanowaniem ważnych rejonów na jego terytorium. Współcześnie w działaniach wojennych cele strategiczne mogą być osiągnięte również w wyniku zmasowanych uderzeń na zaplecze. Tworzy to w odróżnieniu od drugiej wojny światowej, większe zagrożenie dla ludności cywilnej, która będzie narażona na śmierć w stopniu nie mniejszym niż wojsko biorące bezpośredni udział w starciach zbrojnych. Przeobrażenia w środkach i sposobach prowadzenia współczesnej wojny może tak

<sup>6/</sup> F. Skibiński, Pierwsza pancerna. Wyd. MON, Warszawa 1979 r. s. 56.

wpłynął na zjawisko przemieszczeń ludności cywilnej, że pod względem masowości i tragizmu przybiorą one niespotykane dotąd rozmiary. Według F.O. Mikschego<sup>7/</sup> ilość uciekinierów po stronie zachodniej może osiągnąć około 15 milionów ludzi, a tym samym znacznie przewyższym stan liczebny połączonych sił wojskowych państw NATO, działających na terenie Europy Zachodniej. Podzielając powyższy pogląd należy zakładać, że i po naszej stronie przyjmie to niemniejsze rozmiary. Powstałe wielomilionowe tłumy, poruszające się pieszo lub jadące na różnego rodzaju pojazdach mogą zatłoczyć drogi na różnych kierunkach i w pewnych okolicznościach uniemożliwić przegrupowanie wojsk, a "... w takich warunkach - jak stwierdza autor podanych wyżej poglądów - najzdolniejszy generał będzie bezsilny, a najlepiej wyposażone armia skazana na klęskę".<sup>8/</sup>

## 1.2. Wpływ żywiołowych ruchów ludności na działania wojsk podczas minionej wojny światowej.

Na podstawie licznych publikacji<sup>9/</sup> poruszających okres drugiej wojny światowej można stwierdzić, że w trakcie szczególnego narastania walk, większość dróg zatłoczonych była milionami istot ludzkich w pośpiechu opuszczających swoje domostwa. Z problemem tym borykały się

---

<sup>7/</sup> F.O. Miksche, Uwaga: Broń atomowa. Wyd. MON, Warszawa 1958 r. s.200-201.

<sup>8/</sup> Tamże, s.201.

<sup>9/</sup> Dotyczy to prac podanych w spisie, bibliografii pod poz.: 31, 41, 42, 112, 119.

wszystkie walczące armie na różnych frontach ostatniej wojny.

Starsze pokolenie obywateli naszego państwa, które przeżyło rok 1939 pamięta zatłoczone uciekinierami drogi i towarzyszące temu tragedie. Zjawisko to przedstawia w swoich wspomnieniach generał F. Skibiński, pisząc: "...od pierwszych dni pojawiły się wozy wyładowane pie-rzynami i cielętami, garnkami i małymi dziećmi nędzarzy, którzy opuszczali domy rodzinne na swoje nieszczęście, a dla nas stanowili później przeszkodę w manewrowaniu wojskami nie do przewyciężenia".<sup>10/</sup> Wiele tysięcy Polaków porzuciło swoje domy, wieloletni dobytek i ruszyło drogą wskazywaną przez instynkt. Strach i obawa przed nieprzyjacielem były silniejsze od rozsądku. Bojaźń przed wrogiem znanym ze swego okrucieństwa, a przy tym nadawane przez radio wezwania ludności do ewakuacji powiększyły rozmiary tragedii. Szczególnie dotknęło to zachodnie obszary kraju.

Żywioł zdecydowanie parł w kierunku wschodnim, spodziewając się, że wróg nigdy tam nie dotrze. Wraz z ludnością uciekali funkcjonariusze przeróżnych instytucji państwowych, których postawa utwierdzała obywateli w słuszności podjętej decyzji.

Uciekające tłumy, jak wspomina generał J. Krichmayer ; pod wpływem jakiegokolwiek informacji o zagrożeniu ze strony nieprzyjaciela zmieniały dotychczasowe kierunki i wdzierały się na drogi przegrupowania wojsk, tworząc zatory nie do przebycia. Wykorzystując sytuację nieprzyjaciel

---

<sup>10/</sup> F. Skibiński, op.cit. s. 21.

rozbił uwięzione oddziały.<sup>11/</sup> Bezladna płatanina wozów konnych, samochodów cywilnych, tłumów pieszych, uciekinierów uniemożliwiała dowódcom wykonanie postawionych zadań bojowych. Niejednokrotnie poszczególne bary, szwadrony i pulki porzucane na drodze, tkwiły w bezładzie nie mogąc połączyć swych sił w jedną całość.<sup>12/</sup>

---

<sup>11/</sup> J. Krichmayer: Kampania wrześniowa, Wyd. MON, Warszawa 1946 r., s. 80  
"... Strach przed zbliżającym się grzmotem dział, obawa przed napaścią, odwiecznego i znanego z okrucieństwa wroga, przed jego zemstą, zwłaszcza w zachodnich dzielnicach Polski, które stosunkowo niedawno zostały mu wydarte siłą, chęć schronienia się tam, gdzie spodziewano się, że nieprzyjaciel nigdy nie dotrze, wreszcie w niemałym stopniu wezwania do ewakuacji, rzucone przez polskie radio, sprawiły, że ludność tłumnie opuściła swe siedziby i poszła na tułaczkę w kierunku na wschód. Razem z nią uciekały urzędy państwowe, straże pożarne i przeróżne instytucje. Jednak pod wpływem prawdziwej lub byle jakiej wyssanej z palca wiadomości o przecięciu drogi marszu przez nieprzyjacielską broń pancerną, żywioł zmieniał swój dotychczasowy kierunek, parł w przeciwną stronę, krzyżował się z innym, jeszcze niezaalarmowanym stwarzał zatory i blokował ruch oddziałów wojskowych i służb, które w wytkniętej drodze marszu natrafiały na nieprzewidzianą przeszkodę, stały bezczynnie godzinami, aż wreszcie zastał je świt, a z nim naloty lotnicze lub dopadał ich nieprzyjacielski pościg naziemny".

<sup>12/</sup> Tamże, s. 85.

Przemieszczający się żywioł nie liczył się z przedsięwzięciami wojska. Interesował go tylko własny los, a wkraczające oddziały na jego drogę traktował wręcz jak intruzów utrudniających ucieczkę. Genral F. Skibiński wspomina, że często stawał przed koniecznością bezceremonialnego traktowania uciekinierów, posuwając się nawet do groźby użycia broni.<sup>13/</sup> Po przejściu wojska, na drogach pozostawało wiele ludzkiej krzywdy, co jednak w takich sytuacjach było nie uniknione. Dowódca musiał bowiem zdawać sobie sprawę, że w drodze wyboru mniejszego zła powinien podejmować działania często niezbyt humanitarne ale umożliwiające mu wykonanie zaplanowanego manewru. W przypadku biernego oczekiwania na rozwój sytuacji, zazwyczaj kończyło się to dla wojska niepomyślnie. Między innymi potwierdzeniem tego są wspomnienia generała J. Rómmla: - "... Drogi były zatłoczone uciekającą ludnością, która uniemożliwiała planowy odwrót. Nieprzyjaciel wykorzystał sytuację i przy świetle palących się wsi, najechał czołgami na jedną z kolumn 15 pp. Straty w rannych i zabitych wynosiły około 300 ludzi".<sup>14/</sup>

Żywiołowa ucieczka, chaos i panika na drogach były niewątpliwie jednym z czynników poważnie utrudniających naszym wojskom prowadzenie walki obronnej. Tłumy wynędzniałej ludności wędrującej bez celu, wprowadzały wśród żołnierzy psychozę zagrożenia, wywołując skłonności do paniki.<sup>15/</sup> Znajduje to również potwierdzenie w meldunku generała J. Rómmla do

13/ F. Skibiński, op.cit. s. 59.

14/ J. Rómmel: Za honor i ojczyznę. Wyd. MON, Warszawa 1958 r. s. 61.

15/ F. Skibiński, op.cit. s. 55.

Naczelnego Dowództwa "... oddziały mają skłonność do paniki..." między innymi na skutek "...niemożności manewrowania z powodu zapchania dróg..."<sup>16/</sup>

Podobne problemy towarzyszyły operacjom wojskowym na froncie francuskim. Szybka ofensywa niemiecka rozpoczęta 10 maja 1940 roku, wywołała wśród ludności mieszkającej przy granicy paniczny lęk. Zaskoczenie i błyskawiczny rozwój sytuacji na froncie oraz tłumy uchodźców holenderskich, belgijskich i luksemburskich porwały ze sobą ludność francuską zamieszkującą północne terytoria Francji. Liczba uciekinierów 14 maja sięgała już trzech milionów. Dywizje francuskie maszerujące w kierunku Belgii uik w masie uchodźców. Rozczłonkowany żywioł nieuchronnie podążał w kierunku Paryża i Reims porywając za sobą dalsze trzy miliony ludzi. Uciekające tłumy, poruszające się na różnego rodzaju pojazdach, przemierzały przeciętnie tylko od 8 do 10 km drogi dziennie.<sup>17/</sup> Tempo takie eliminowało z ruchu większość pojazdów mechanicznych, tworząc następne przeszkody. W okresie od 14 do 18 czerwca 1940 roku pomiędzy granicą Szwajcarską, a kanałem La Manche na drogach północnej Francji znalazło się około 10 milionów uchodźców.<sup>18/</sup> Z "p ł y n ą c ą" masą mieszały się oddziały żołnierzy, którzy tym samym wymykali się spod kontroli władz wojskowych. Generał Ch. de Gaulle wspominając przebieg kampanii pisze: "...Wszędzie widoczny był bezład i panika. Jednostki wojskowe pomieszane z tłumem

---

16/ J. Rómmel, op.cit. s. 114.

17/ Problemy uchodźstwa ludności cywilnej /według poglądów szwajcarskich./  
/w/ Przegląd Zagraniczny Obrony Cywilnej nr 2 z 1964 r. s. 119.

18/ Rozmiary i kierunki żywiołowego przemieszczania się ludności na terenie Francji przedstawia rysunek 2.

uciekierów uchodziły na południe. Droga była zatarasowana tak, że pod Mery mój skromny samochód nie mógł ruszyć z miejsca. Jakaś dziwna mgła, którą wielu brało za falę gazów, jeszcze bardziej zwiększała nerwowość...<sup>19/</sup>

Z podobnymi problemami w 1941 roku spotkało się również dowództwo radzieckie. Wraz z cofającymi się wojskami, na wschód uchodziły tysiące obywateli cywilnych. Ludność, stada bydła, pojazdy konne i samochody poruszały się wszelkimi drogami nieprzerwanym ciągiem. Spowodowało to ogromne trudności w pracy tyłów, dowodzeniu i manewrowaniu wojskami.<sup>20/</sup>

Parę lat później w 1944-1945 roku wojska hitlerowskie, w związku z tragiczną sytuacją na froncie wschodnim, na drogach swego odwrotu natrafiły na ludność niemiecką, która w panice opuszczała ówczesne Prusy Wschodnie. Ponad ośmiomilionowa rzesza uciekinierów wprowadziła wiele chaosu wśród cofających się oddziałów.<sup>21/</sup>

---

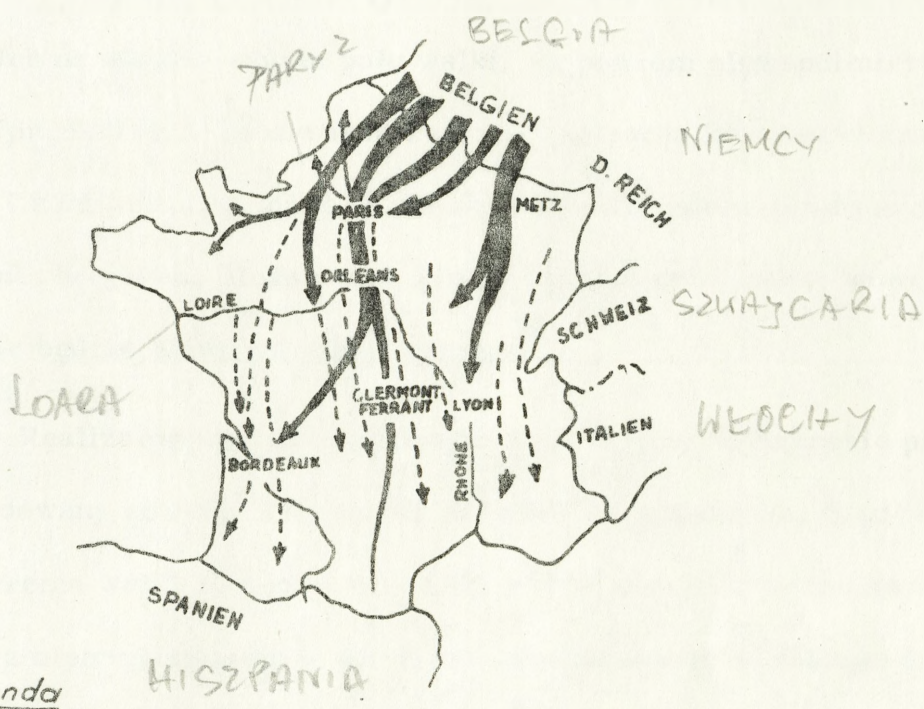
19/ Ch. de Gaulle: Pamiętniki wojenne, t.1 Wyd. MON, Warszawa 1967 r., s. 52.

20/ Historia Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR, t.2. Wyd. MON Warszawa, 1964 r. s. 298.

21/ F.O. Miksche, op.cit. s. 197.

Rysunek 2

Kierunki żywiołowego przemieszczania się ludności cywilnej na terenie Francji od 10 maja do 14 czerwca 1940 roku.



Legenda

- ➔ Ruchy uchodźców od 10 do 18 maja 1940 roku
- - - ➔ Ruchy uchodźców od 14 do 18 czerwca 1940 roku

### 1.3. Współczesne działania wojenne a żywiołowe ruchy ludności

---

Celem strategicznym współczesnych działań wojennych stało się "... nie tylko zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, jak to było w przeszłości, ale także zburzenie obiektów zaplecza i jego dezorganizacja..."<sup>22/</sup> Zdeterminowane to jest ogromną zależnością współczesnej armii od prawidłowego funkcjonowania zaplecza. Potrzeby zaopatrzeniowe wojsk działających na współczesnym polu walki, są bowiem niewspółmiernie większe niż w przeszłości, co stwarza że dezorganizacja lub obezwładnienie administracji może te wojska pozbawić zdolności do prowadzenia działań zbrojnych. Można więc armię sparaliżować nawet wówczas, gdy ona nie będzie obiektem ataku wroga.<sup>23/</sup>

Realizację tego celu strategicznego w pełnym zakresie przyniósł zdecydowany rozwój rakietowych środków przenoszenia. Stąd też "...rola i znaczenie walki zbrojnej, którą prowadzą wojska w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem w strefie działań bojowych w zasięgu środków taktycznych, operacyjnych i strategicznych, oraz rola i znaczenie walki zbrojnej prowadzonej poza granicami tej strefy tylko środkami strategicznymi wyraźnie zmieniły się na korzyść tej ostatniej".<sup>24/</sup>

W tych warunkach jednocześnie z zadaniami armii na froncie zewnętrznym, nastąpi z całą siłą problem zachowania ciągłości funkcjonowania

---

<sup>22/</sup> Strategia wojenna /oprac. pod red. W. D. Sokołowskiej/, Wyd. MON, Warszawa 1964 r. s. 247.

<sup>23/</sup> St. Konieczny, op. cit. s. 93.

<sup>24/</sup> Strategia wojenna, op. cit. s. 248.

zaplecza. Stąd też wśród czynników decydujących o wyniku ewentualnej wojny, na plan pierwszy wysuwają się - potencjał militarny i ekonomiczny oraz walory moralne i polityczne społeczeństwa. "Załamanie" stanu moralnego społeczeństwa może przy tym przynieść katastrofalne skutki.

Pod wrażeniem potwornych strat, pod wpływem dywersji psychologicznej wroga, ludzie mogą utracić niezbędną w takich chwilach odporność moralną i psychiczną, poddając się panice w wyniku czego może dojść do masowego opuszczania przez nich dotychczasowych miejsc zamieszkania. W takiej sytuacji w rejonach większych miast, na drogach przegrupowania wojsk może dojść do poważnych zakłóceń, co jest w stanie spowodować duże trudności w realizacji stojących przed siłami zbrojnymi zadań.

Powstanie takich ewentualności zmusza do podjęcia określonych zabiegów organizacyjnych. "... Bez podjęcia bowiem odpowiednich kroków dla zapewnienia bezpieczeństwa na tyłach - jak to bardzo obrazowo przedstawia F.O. Miksche - grozi wysłanej w pole armii, taką samą katastrofę, jak spuszczenie nurka na dno morskie bez zabezpieczenia mu dopływu powietrza".<sup>25/</sup>

Jednym z przedsięwzięć mających wpływ na stworzenie warunków dla utrzymania bezpieczeństwa na tyłach, w tym zmniejszenia możliwości powstania żywiołowych ruchów ludności, które mogą dezorganizować przegrupowanie wojsk, jest wydanie przez Komitet Obrony Kraju uchwały o rozśrodkowaniu i ewakuacji ludności z rejonów i miast uznanych za

---

<sup>25/</sup> F.O. Miksche, op. cit. s. 202.

szczególnie zagrożone.<sup>26/</sup> Jest to jednak przedsięwzięcie niezmiernie skomplikowane ze względu na jego rozmiar i czas w którym powinno być realizowane.<sup>27/</sup>

Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie rozśrodkowania i ewakuacji ludności w okresie poprzedzającym wybuch wojny. Współczesne jednak środki masowego rażenia, nagromadzone już w okresie pokojowym oraz wielkie ilości wojsk utrzymywane w ciągłej gotowości bojowej, stwarzają potencjalną groźbę rozpoczęcia wojny z maksymalnym wykorzystaniem tych sił i środków od pierwszej minuty konfliktu zbrojnego.<sup>28/</sup> Może to uniemożliwić rozpoczęcie realizacji procesu rozśrodkowania i ewakuacji ludności lub rozpoczęty proces przeobrazić w żywiołowej przemieszczanie się, co przy tego rodzaju masowych ruchach może doprowadzić do zablokowania wielu dróg, a w tym i drogi przegrupowania wojsk.

W przypadku przejścia naszych wojsk do operacji obronnej wzdłuż zachodniej granicy Polski i wybrzeża morskiego, z żywiołowymi ruchami ludności należy liczyć się w operacyjnej, bądź nawet taktycznej strefie organizowanej obrony. Mogą one również powstać w przypadku opóźnień

---

26/ Uchwała ZOK nr 04/84 z dnia 28.06.1984 r., w sprawie uznania dla potrzeb obrony cywilnej rejonów, miast i obiektów za szczególnie zagrożone.

27/ M. Szulczyński: Niektóre aspekty prowadzenia rozśrodkowania ludności w czasie mobilizacji i przegrupowania wojsk. /w/ Przegląd Obrony Terytorium Kraju nr 2/6/ z 1976 roku.

28/ Por. T. Gołąb: Początkowy okres wojny, Wyd. MON, Warszawa 1972 r.; H. Michalski: Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej. Wyd. MON, Warszawa 1964 r.

ewakuacji ludności z taktycznej strefy obrony, jak też w wyniku bezpośredniego oddziaływania przeciwnika w trakcie planowych przemieszczeń.

Doświadczenia historyczne oraz analiza literatury fachowej ukazują, że w przyszłej wojnie utrzymanie przejezdności dróg stanie się przedsięwzięciem niezmiernie skomplikowanym, a ich przepustowość między innymi nie pozostanie bez wpływu na realizację zadań stojących przed wojskami.

## ROZDZIAŁ II

---

### NIEKTÓRE PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY ŻYWIOŁOWYCH RUCHÓW LUDNOSCI.

Doświadczenia okresu drugiej wojny światowej ukazują, że praktycznie żadne państwo biorące czynny udział w wojnie, nie mogło zapobiec niekontrolowanemu przemieszczaniu się ludności cywilnej.<sup>1/</sup> Nie da się wykluczyć, że ludność w przypadku wybuchu ewentualnego konfliktu zbrojnego nie ulegnie nieracjonalnym zachowaniom i nie podda się stosowanym nakazom wylegając w rezultacie tłumnie na drogi. Uzasadnionym staje się zatem głęboka analiza procesu formowania się i przebiegu masowych form ruchu żywiołowego, która pozwoli rozwiązać główny problem badawczy rozprawy tj. wypracować w miarę skuteczne metody odblokowywania dróg przegrupowania wojsk. Metody te powinny być poszukiwane w oparciu o osiągnięcia dyscypliny naukowej, zajmującej się prawidłowościami przebiegu różnorodnych procesów psychologicznych w zbiorowościach opartych na podobieństwie zachowań ich uczestników.

Badania nad spontanicznością ruchów ludności pozwalają stwierdzić, że charakteryzują się one wspólnymi, psychologicznymi prawidłowościami, które ze względu na motyw powstania, kolejne etapy i dynamikę rozwoju wydarzeń czynią je do siebie podobnymi. Różni ich czas i miejsce utworzenia się oraz liczba ofiar i rozmiary szkód. Cechują się one dużą ilością

---

<sup>1/</sup> Nie odnosi się to do państw, które terytorialnie nie były objęte bezpośrednimi działaniami wojennymi, jak np. USA.

uczestników, którzy dążą do jednego celu, przy ograniczonej świadomości wywoływanej napięciem nerwowym.<sup>2/</sup>

Uczestnikom tych zbiorowości nieodłącznie towarzyszy określone ograniczenie woli, które zasadniczo różni się od codziennego zgodnego z przyjętymi normami postępowania.

Zbiorowości te tworzą samoistnie powstające grupy<sup>3/</sup>, które wiążą wspólny cel - uniknięcie niebezpieczeństwa. Funkcjonują one bez ustalonej wcześniej struktury kierownictwa i podporządkowania. Możliwe jest, że w procesie bezpośredniego i stosunkowo długiego przebywania ze sobą, może powstać spontaniczna, jak też być zaplanowana przez nieprzysiężoną i wdrożona do działania przez grupy dywersyjno-rozpoznawcze, struktura kierownictwa i podporządkowania tłumu. Mimo wszystko uczestnicy żywiołowych ucieczek nadal pozostaną nieświadomi swoich czynów.<sup>4/</sup>

#### 2.1. Zbiorowości oparte na podobieństwie zachowań.

---

Psychologia społeczna<sup>5/</sup> pod pojęciem stosunkowo luźnych zbiorowości, które nie posiadają zinstytucjonalizowanej więzi wewnętrznej i wyodrębniają się podobieństwem zachowań swoich uczestników wyróżnia:

---

2/ E. Dzieciatkowski, op. cit. s. 33.

3/ W. Michjew: Socjalno-psichologiczeskoje aspekty uprawlenija, stil i metody raboty rukowoditiela. Moskwa 1975 r. s. 85.

4/ J. Szczepański: Elementarne pojęcia socjologii. Wyd. PWN, Warszawa 1970 r. s. 250.

zbiegowisko, publiczność i tłum.

Zbiegowisko jest przelotnym skupieniem kilku, czy kilkudziesięciu osób zainteresowanych jednym zdarzeniem.<sup>6/</sup> Zbiorowość ta powstaje w wyniku jakiegoś niezwykłego, przyciągającego uwagę wydarzenia występującego w formie silnej podniety. Uważa się, że jego uczestnicy zbierają się nie tylko z czystego gapiostwa, lecz zainteresowania sprawami swojej społeczności, w której zaistniało coś niezwykłego. Stąd zbiegowisko jest skłonne do podjęcia działań zbiorowych często niezgodnych z ustalonym porządkiem prawnym, które w warunkach zagrożenia może przerodzić się w ruch spontaniczny.

Nieco odmienną zbiorowością od zbiegowiska jest publiczność, która występuje w formie zebranej lub niezbranej. "Publiczność zebrana jest skupieniem pewnej ilości osób żywiących podobne oczekiwanie przeżycia pewnych bodźców lub zainteresowanych tym samym przedmiotem".<sup>7/</sup> Podobne zainteresowania wokół tego samego przedmiotu oraz gotowość do reagowania w podobny lub identyczny sposób, w wyniku występowania styczności przestrzennej, wyzwała wzajemną łączność psychiczną i gotowość do wspólnego działania. Publiczność niezebrana jest to "wielka ilość ludzi, których identyczne podniety nastawiają się w jednym kierunku, myślenia i zainteresowania".<sup>8/</sup> Nie występuje tu styczność przestrzenna, ani

<sup>6/</sup> J. Szczepański, op.cit. s. 434.

<sup>7/</sup> Tamże, s. 445.

<sup>8/</sup> Tamże, s. 446.

łączość psychiczna, a mimo to bezpośredni i sugestywny wpływ może być ogromny. Przykładem tego był fakt mający miejsce w Stanach Zjednoczonych, gdzie fantastyczna audycja radiowa o najeździe Marsjan, nadana w 1938 roku, wywołała masowe ucieczki ludności z terenów "zagrożonych" tym najazdem.

Najbardziej interesującą nas zbiorowością, którą zajmowano się od lat na przestrzeni dziejów i rozwoju myśli społecznej jest tłum. Okazuje się jednak, że dorobek badawczy w tej mierze jest nader skromny. Jednym z najbardziej znanych badaczy w tej dziedzinie był Gustaw Le Bon.<sup>9/</sup>

Tłum według niego jest zgromadzeniem osobników zebranych niezależnie od ich narodowości, płci i wyznania oraz przypadku który je zrzucił i poddał jednemu kierunkowi.<sup>10/</sup> Powyższa definicja nie odpowiada w pełni potrzebom sił uczestniczących w działaniach odblokowujących. W związku z czym chcąc przybliżyć pojęcie tłumy należy sięgnąć do innych badaczy z tej dyscypliny. Najbardziej komunikatywne pojęcie to zostało opracowane przez J. Szczepańskiego, który tłum określa jako "zgromadzenie większej ilości ludzi na przestrzeni dopuszczającej bezpośredni kontakt, reagujących spontanicznie na te same podniety w sposób podobny lub identyczny".<sup>11/</sup>

Więź łącząca tą zbiorowość w wyniku styczności przestrzennej tworzy się przede wszystkim w wyniku powstania czynników popędowych

---

<sup>9/</sup> G. Le Bon, *Psychologia tłumy*. Wyd. PWN Warszawa, 1984 rok.

<sup>10/</sup> Tamże, s. 48.

<sup>11/</sup> J. Szczepański, *op. cit.*, s. 435.

i emocjonalnych. Niezwykle silna łączność psychiczna prowadzi do daleko idącej identyfikacji jednostki z tłumem, w którym nie istnieją żadne ustalone normy organizacyjne, moralne ani racjonalne formy kontroli społecznej. Są to argumenty ukazujące żywiolowość tej zbiorowości. Wskazaniem jest zatem potraktowanie spontanicznych ruchów ludności w czasie wojny jako tłumów przemieszczających się. Przybliżenie mechanizmów ich funkcjonowania pozwoli na właściwy dobór taktyki w działaniach odblokowujących drogi przegrupowania wojsk.

## 2.2. Tłum jako podmiot żywiolowych ruchów ludności

Zjawisko żywiolowych ruchów ludności w dotychczasowej literaturze przedmiotu<sup>12/</sup> utożsamiane było z paniką wojenną, pod pojęciem której rozumiano zarówno chwilowe ucieczki oddziałów z pola walki, jak też spontaniczne ruchy ludności cywilnej. O ile chwilowe porzucenie pola walki przez pododdział można określić jako panikę, to już żywiolowe przemieszczanie się ludności cywilnej, w obliczu zagrożenia ze strony nieprzyjaciela nie mieści się w tym terminie.

Pod pojęciem paniki rozumiemy nagły i nieoczekiwany wybuch silnego strachu, który spowodowany jest rzeczywistym lub urojonym niebezpieczeństwem, ogarniającym pewną zbiorowość ograniczoną przestrzennie, popychając ją do niekontrolowanej, bezładnej ucieczki.<sup>13/</sup>

<sup>12/</sup> St. Konieczny: Strach i odwaga w działaniach bojowych. Wyd. MON Warszawa 1964 r. Panika wojenna dawniej i dziś. /w/ Myśl Wojskowa nr 9 z 1967 r. Panika wojenna Wyd. MON Warszawa 1969 r.  
F. O. Miksche, Uwaga: Broń atomowa. Wyd. MON, Warszawa 1958 r.

<sup>13/</sup> St. Konieczny, op. cit. s. 25.

"Zarażenie" emocjonalne łączące ludzi w tłum paniczny, powstaje za przyczyną styczności przestrzennej. Jednostki spostrzegają innych ludzi, lokalizują ich w danej przestrzeni i uświadamiają tym sobie ich obecność. Jest to jeden z podstawowych etapów powstania "zarażenia" emocjonalnego i tworzenia się grupy wyzwalającej identyczne lub podobne napięcie emocjonalne.

Przy żywiołowych ruchach nie można mówić o więzi psychicznej wywołanej w wyniku styczności przestrzennej, ze względu na obszar występowania tego zjawiska. Możliwe jest to jedynie w terytorialnie ograniczonych grupach, gdzie występuje wzajemne oddziaływanie na siebie ich uczestników. Te poszczególne grupy uciekającej ludności przy wystąpieniu określonych czynników mogą przerodzić się w tłum paniczny lub agresywny ale nigdy nie będzie to dotyczyło całego zjawiska jakim jest spontaniczne przemieszczanie się ludności cywilnej w obliczu zagrożenia spowodowanego działaniami zbrojnymi.

Pewne elementy przedstawionego wyżej toku rozumowania znalazły także odbicie w próbie zdefiniowania pojęcia żywiołowych ruchów ludności dokonanej przez E. Dzieciatkowskiego. Podaje on, że żywiołowe ruchy ludności to "będący z reguły reakcją na oczekiwane lub występujące realne zagrożenie, to samorzutne, wymykające się spod wszelkiej kontroli przemieszczanie dużych grup ludzkich pod wpływem nastroju panicznego, z gwałtownością zbliżoną często do paniki /ze względu na duże podniecenie i wzajemne oddziaływanie emocjonalne/, z miejsc dotychczasowego zamieszkania /przebywania/ i szukanie schronienia w miejscach

bezpiecznych".<sup>14/</sup>

W trakcie żywiołowych ruchów ludności stykamy się z silnym napięciem nerwowym, które zatracą u jego uczestników tzw. trzeźwość myślenia, dając tym samym podstawę do zmiennych zachowań. Nie dotyczy to w danej chwili całego zjawiska, lecz jego poszczególnych części ograniczonych terytorialnie. Śmiało możemy stwierdzić, że na żywiołowe ruchy ludności, jako całości składają się tłumy przemieszczające się. One z kolei mogą różnie reagować na dane podniety w wyniku ograniczenia przestrzennego, która sprzyja powstawaniu "zarażenia" emocjonalnego. Daje nam to podstawę do stwierdzenia, że w tym samym czasie, lecz na innym obszarze pododdziały zwarte milicji mogą spotkać się z różnymi rodzajami tłumy. Zwykle bywa tak, że tłum podejmuje wiele działań nie zawsze z góry przewidzianych, często sprzecznych z pierwotnym celem. Mianowicie tłum przemieszczający się w przypadku napotkania przeszkody na swej drodze, może natychmiast przerodzić się w tłum agresywny, który przy niewłaściwej reakcji pododdziałów odblokowujących, przeistoczy się w tłum paniczny. Tego rodzaju zachowania mogą powtarzać się kilkakrotnie w zależności od sytuacji.

---

<sup>14/</sup> E. Dzieciatkowski, op.cit. s. 32.

### 2.3. Czynniki determinujące powstawanie tłumów przemieszczających się

---

Powstawanie tłumów przemieszczających się spowodowane jest wystąpieniem silnych bodźców emocjonalnych, pojawiających się za przyczyną niecodziennego, niezwykłego zjawiska, które jest niczym innym, jak zdarzeniem niemieszczącym się w ramach kategorii odbierającego osobnika.<sup>15</sup> Każdy człowiek w wyniku doświadczeń życiowych ma mniej lub bardziej rozwinięty tzw. układ odniesienia. Kiedy dzieje się coś w jego otoczeniu, stara się on otrzymane informacje sklasyfikować. Brak odnośnika uruchamia system bodźców emocjonalnych, które doprowadzają w rezultacie do dezorganizacji regulacyjnych funkcji psychiki.<sup>16/</sup>

Z punktu widzenia psychologii społecznej do czynników powodujących zachwianie równowagi psychicznej i doprowadzenie w rezultacie do powstania tłumów przemieszczających się podczas wojny moglibyśmy zaliczyć:

- powstanie zagrożenia spowodowanego rozpoczęciem lub samym przygotowaniem do ewentualnych działań wojennych;
- tempo zmian na współczesnym polu walki spowodowane wysokim utecznieniem wojsk;
- bezpośrednie oddziaływanie środków walki poprzez wykonanie uderzeń szczególnie na duże aglomeracje miejskie;
- stosowanie broni masowego rażenia, gdzie natężenie bodźców akustycznych

---

<sup>15/</sup> St. Mika: Psychologia tłumy, Wyd. Departament Szkolenia i wydawnictw MSW, Warszawa 1968 r. s. 35.

<sup>16/</sup> Tamże, s. 36

- i świetlnych może spowodować psychozę wszechpotęgi przeciwnika i własną krańcową bezradność;
- wystąpienie permanentnego zagrożenia w wyniku stosowania środków walki o nieograniczonym zasięgu, powodujące uczucie ciągłego zagrożenia, które może się przeistoczyć w wyczerpanie, rozstrojenie lub zubożenie na sygnały zagrożenia;
  - powstanie nietypowego zagrożenia w związku z użyciem broni, której skutków nie da się zarejestrować żadnymi zmysłami /np. skażenie terenu/;
  - załamanie się zamierzonych przedsięwzięć okresu wojennego /np. procesu rozśrodkowania i ewakuacji ludności/;
  - zniszczenie i rozpad nie tylko materialnych wytworów cywilizacji i kultury ale również i organizacji społecznych;
  - pozbawienie podstawowych potrzeb socjalnych.

Oddziaływanie tych wszystkich czynników będzie ponadto spotęgowane odpowiednio dobraną dywersją psychologiczną.<sup>17/</sup>

Proces formowania się tłumów przemieszczających się będzie zależał od skali wystąpienia wymienionych czynników. Jeżeli natężenie ich będzie na tyle słabe, że człowiek jest w stanie je tolerować, to jego system samokontroli nie pozwoli na wyłamanie się z ogólnie przyjętych ram organizacyjnych, a wręcz odwrotnie pobudzi go do działania na rzecz rozsądnego zachowania się.<sup>18/</sup> Istotnym jest tu jednak podmiot odbierający. Każdy

---

<sup>17/</sup> H. Nowaczyński: Ewolucja form i treści wojny psychologicznej prowadzonej przez państwa imperialistyczne przeciwko krajom socjalistycznym. Wyd. GZPWP, Warszawa 1967 r. s. 54.

<sup>18/</sup> J. Reykowski: Współczesna wojna a człowiek, Część I. Wyd. PAN, Warszawa 1968 r. s. 12.

człowiek bowiem posiada indywidualne cechy osobowości, których próg tolerancji na obciążenie psychiczne zależy jest od indywidualnego poczucia bezpieczeństwa, a poważne zagrożenie wcale nie musi być równoznaczne z jego obiektywną wielkością. Sklasyfikowanie natomiast osób szczególnie nieodpornych jest wręcz niemożliwe, gdyż człowiek, który wyrobił w sobie "pogardę śmierci", może okazać się mniej odporny na kompromitację z bardziej błahego powodu.<sup>19/</sup>

Chcąc dogłębnie zbadać procesy zachodzące w tłumie przemieszczającym się, nieodzownym staje się dokonanie analizy dynamiki tłumy. Ukazanie podatności tej zbiorowości na określone bodźce, i powinno podpowiadać pododdziałom zwartym milicji dobór określonej taktyki działania.<sup>20/</sup>

#### 2.4. Dynamika tłumy przemieszczającego się.

Badając dynamikę tłumy, dojdziemy do wniosku, że sama obecność nieokreślonej liczby jednostek nie decyduje jeszcze o powstaniu tłumy /nie tworzą go na przykład widzowie zebrani na jednym spektaklu w teatrze/. Aby dana zbiorowość przerodziła się w tłum i podjęła określone działanie, musi zaistnieć warunek powstania wspólnej idei powodującej wystąpienie określonego czynnika. Psycholodzy zajmujący się problematyką, jednomyślnie stwierdzają, że każdą akcją działania tłumy poprzedza jakieś zdarzenie, które pobudza poszczególne jednostki, a tym samym i zbiorowość do określonego zachowania się. Jako przykład może posłużyć zdarzenie

<sup>19/</sup> Tamże, s. 20.

<sup>20/</sup> J. Szalek: Niektóre problemy psychologii obrony cywilnej./w/Wiedza obronna nr 3 /139/ z 1986 r. s. 12.

z okresu drugiej wojny światowej. kiedy to plk Umiastowski<sup>21/</sup> zwrócił się z apelem wzywającym mężczyzn zdolnych do noszenia broni do opuszczenia Warszawy i udania się na wschód w celu podjęcia dalszej walki. Wynik odezwy był zaskakujący. W przeciągu jednej nocy Warszawa zaczęła się wyludniać, opuszczali ją mężczyźni nie tylko w wieku poborowym, ale i kalecy, starsi i kobiety z dziećmi. Wszyscy ruszyli we wskazanym kierunku. Drogi w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od stolicy były zablokowane przez niekończący się korowód uciekinierów. W tym przypadku pobudzenie do określonego zachowania się nieznanających się wzajemnie ludzi, odbyło się za przyczyną określonego czynnika, który wyzwalając reakcję bodźców emocjonalnych ukształtował wspólna ideę - uniknięcia niebezpieczeństwa.<sup>22/</sup>

Podobne reakcje z punktu widzenia zdrowego rozsądku są nieracjonalne ale paniczne zachowanie się niektórych jednostek, a w następstwie tego naśladownictwo i sugestia, jakie towarzyszą zbiorowościom są tak silne, że w niektórych sytuacjach, nawet tak zorganizowane grupy jak oddziały wojskowe, przeistaczają w uciekające tłumy. Zjawisko to obrazowo przedstawia P. Simanski pisząc "... Kompanie w chwili kiedy odwróciły się od nieprzyjaciela, rozpoczęły się rozprzegać, marsz stawał się coraz bardziej przyspieszony. Parę pocisków artyleryjskich, które upadły o 500-600 metrów od drogi, wzmogło tempo odwrotu. Aby móc posuwać się szybciej, ludzie rzucali plecaki i karabiny, to jest swą broń i środki

<sup>21/</sup> A. Szufman, Moja tułaczka wojenna. Wyd. MON, Warszawa 1960 r. s. 20-2

<sup>22/</sup> J. Suwart: Problemy zachowania się ludzi w warunkach zagrożenia. /w/ Przegląd OC nr 1/144/ z 1976 r., s. 5.

egzystencji. Setki innych szło za tym przykładem. Obecnie bieгло już stado ludzkie, przeciskając się przez wszelkiego rodzaju wozy, które zapelnily drogę. Autor tych słów złapał sam siebie na tym, że ulegając instynktowi, również zaczął biec. Bateria artylerii poszła w kłus".<sup>23/</sup> Wystarczyło zatem, aby pojedyncze jednostki popadły w popłoch, a za ich przykładem poszły następne. Pozostałym już ciężko było zdobyć się na opór, widząc wokół siebie ludzi zdecydowanie wykonujących określone gesty i ruchy.

Tłum, jak stwierdza Le Bon, posługuje się w swoich nieuzasadnionych rozumowaniach ideami uproszczonymi, które są oparte na silnie rozwiniętej wyobraźni. Kieruje się przy tym uczuciami silnymi i niezwykle gwałtownymi. Jeżeli kogoś lub coś atakuje, to czyni to w sposób pełen wściekłości. Jeżeli boi się czegoś, to opanowujący go strach jest tak silny, że nie jest w stanie podjąć sensownych kroków, zmierzających do ocalenia. Uczucia i emocje łatwo się pojawiają i równie łatwo znikają, a na ich miejsce wchodzi nowe, często diametralnie różne od pierwotnych.

Impulsywność i zmienność uczuciowa charakteryzująca tłum przemieszczający się wskazuje na możliwość przeradzania się go w tłum agresywny lub paniczny. Wielorakość zachowań zmusza pododdziały zwarte milicji nie tylko do stosowania odpowiedniej taktyki w działaniach odblokowujących, ale również do właściwego wyboru na terenie zagrożonym pozycji wyjściowej do działań i czasu ich rozpoczynania. Przy czym ten ostatni czynnik często będzie miał decydujący wpływ na skuteczność działań.

---

<sup>23/</sup> P. Simanski: Panika w wojsku, t. XXV. Wyd. "Bellona", 1927 r. s. 267.

Mając powyższe na względzie, wskazanym jest dokonanie analizy pozwalającej określić podatność poszczególnych rejonów Polski na możliwość wystąpienia zjawiska blokowania dróg przegrupowania wojsk przez żywiołowe ruchy ludności. Próbę takiej analizy podjęto w następnym rozdziale.

## ROZDZIAŁ III

### ANALIZA MOŻLIWOŚCI POWSTANIA ZAKŁÓCEN W PRZEGURPOWANIU WOJSK NA OBSZARZE POLSKI.

Rozpatrując możliwości powstania zakłóceń w przegrupowaniu wojsk, spowodowanych ewentualnymi żywiołowymi ruchami ludności cywilnej, należy mieć na uwadze podatność określonego terenu na zatłoczenia. Czynniki mającymi na to wpływ, a wymagającymi rozpatrzenia są: gęstość zaludnienia, usytuowanie ośrodków miejskich i pojemność sieci drogowej.

#### 3.1. Gęstość zaludnienia

Z problemem żywiołowych ruchów ludności w okresie zagrożenia i wojny związana jest przede wszystkim gęstość zaludnienia, którą przyjmuje się jako relację liczbową między ludnością, a zajmowanym przez nią obszarem. Wartość wskaźnika gęstości zaludnienia informuje o tym, że że na pewnych terenach skupiona jest relatywnie większa liczba ludności niż na innych. Stąd należy liczyć się, że na obszarach o dużej gęstości zaludnienia występują większe trudności w zakresie zabezpieczenia przegrupowania wojsk. Wpływ na to będzie miała nie tylko pojemność ludnościowa określonego obszaru, ale również zjawisko zwane "efektem zatłoczenia". Może ono bowiem podczas ewentualnego konfliktu zbrojnego doprowadzić do powstania poważnych zatorów na drogach przegrupowania.

Chociaż postępujące uprzemysłowienie Polski, a za tym idzie i proces koncentracji ludności w poszczególnych jego rejonach może się zmienić, to bazując na doświadczeniach historycznych raczej nie na tyle, aby wprowadził on zasadnicze zmiany w dotychczasowym rozmieszczeniu ludności.<sup>1/</sup> Przemawia za tym między innymi porównanie obecnego stanu zaludnienia z okresem przedwojennym, które wskazuje, że w większości województw, gęstość zaludnienia nie uległa zasadniczym zmianom. Wzrost zagęszczenia ludności wystąpił jedynie w okręgach przemysłowych, lokalnie natomiast w niektórych regionach rolniczych jego poziom nawet nieco się zmniejszył.<sup>2/</sup>

W Europie Polska należy do krajów średnio zaludnionych, gdzie na 1 km<sup>2</sup> przypada przeciętnie 119 mieszkańców.<sup>3/</sup> W różnych jednak rejonach różnie jest rozłożone zagęszczenie ludności, a w tych gdzie wskaźnik gęstości zaludnienia jest najwyższy, może w czasie ewentualnej wojny dojść do poważnych zakłóceń w procesie przegrupowania wojsk, spowodowanych nasilonymi, żywiołowymi ruchami ludności.

Obszar najgęstszego zaludnienia, pomijając województwa miejskie, rozciąga się na południu kraju. W pasie przedgórskim obejmuje on następujące województwa: wałbrzyskie /177 osób/km<sup>2</sup>/, opolskie /119 osób/km<sup>2</sup>

---

1/ K. Dziewoński: Rozmieszczenie ludności i przekształcenie miast w świetle przewidywanych przemian urbanizacyjnych. /w/ Biuletyn 121. Wyd. PAN KPZK z 1982 r. s. 34;43.

2/ R. Domański: Geografia Ekonomiczna Polski. Wyd. PWE, Warszawa 1985 r. s. 61.

3/ Rocznik Statystyczny. Wyd. GUS, Warszawa 1986 r. s. LV.

silnie uprzemysłowione katowickie /589 osób/km<sup>2</sup>/, bielskie /236 osób/km<sup>2</sup>/ miejskie krakowskie /372 osoby/km<sup>2</sup>/, tarnowskie /155 osób/km<sup>2</sup>/ i rzeszowskie /157 osób/km<sup>2</sup>/.

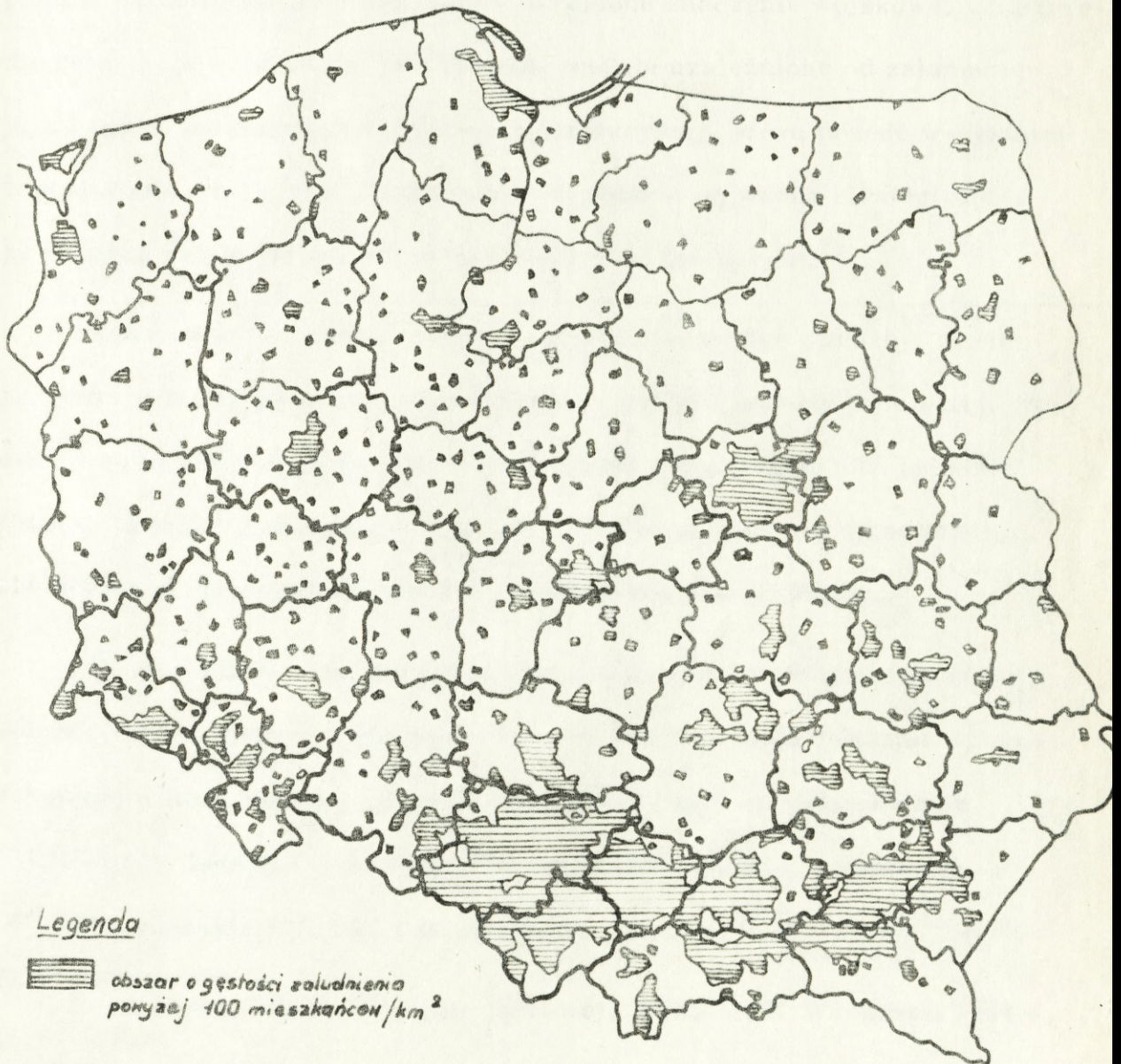
Środkowy rejon Polski ma umiarkowaną gęstość zaludnienia zbliżoną do przeciętnej kraju. Większe koncentracje ludności występują jedynie dookoła Warszawy i Łodzi z tendencją spadkową w rejonie Poznania i Wrocławia.

Stosunkowo niska gęstość zaludnienia występuje w pasie północnym, zwłaszcza na obszarach Pojezierza Pomorskiego i Pojezierza Mazurskiego, obejmując województwa: koszalińskie 58 osób/km<sup>2</sup>, słupskie 53 osoby/km<sup>2</sup>, olsztyńskie 59 osób/km<sup>2</sup> i suwalskie 43 osoby/km<sup>2</sup>. Większe koncentracje ludności zauważa się w rejonach aglomeracji portowych tj. trójmiasta i Szczecina.

Rozmiary zagęszczenia ludności na obszarze PRL, na podstawie których "zarysowując się" rejony szczególnie zagrożone ze względu na żywiołowe przemieszczanie się ludności cywilnej, przedstawia rysunek 3.

Rysunek 3

Mapa konturowa Polski z rejonami podatnymi na powstanie zmasowanych ruchów żywiolowego przemieszczania się ludności ze względu na gęstość zaludnienia.



### 3.2. Ośrodki miejskie i ich wpływ na powstanie ruchów żywiołowych.

---

Analizując prognozy teoretyków wojskowych oraz biorąc pod uwagę doświadczenia II wojny światowej i ostatnich konfliktów zbrojnych, należy sądzić, że w ewentualnej wojnie, miasta nie ujdą spod nieprzyjacielskiego oddziaływania broni nieprzyjaciela. Na Zachodnim Teatrze Działań Wojennych, polskie ośrodki miejskie będą miały określone znaczenie wojskowe. Zniszczenie potencjału wojskowego jest bowiem obecnie uzależnione od załamania jego bazy ekonomicznej i struktury organizacyjnej, która przede wszystkim znajduje się w miastach. Ponadto miasta polskie są ważne strategicznie, ze względu na znajdujące się w nich węzły komunikacyjne.<sup>4/</sup>

Uderzenia na miasta, a nawet tylko istnienie takiej groźby, może przyczynić się do powstania spontanicznych ruchów ludności miejskiej. Przy osiągniętym wysokim poziomie umiastowienia kraju /około 60% ludności Polski, to ludność miejska/<sup>5/</sup> zjawisko to może przynieść się do poważnego zakłócenia procesu przegrupowania wojsk przez obszar Polski.

Do województw, w których można się liczyć z wystąpieniem ruchów ludności na stosunkowo dużą skalę, ze względu na wysoki wskaźnik zamieszkującej w nich ludności miejskiej, można zaliczyć: miejskie łódzkie /91,4% ogółu ludności/, stołeczne warszawskie /88,4%/, katowickie /87,7%/, gdańskie /76,1%/ i szczecińskie /74,0%/.<sup>6/</sup> W województwach

---

4/ J. Zakrzewski: Miasto w wojnie jądrowej. Wyd. MON, Warszawa 1964 r. s. 100.

5/ Dane z roku 1986.

6/ Rocznik Statystyczny. Wyd. GUS, Warszawa 1986 rok.

tych w wyniku procesu industrializacji i sprzężonej z nią urbanizacji, liczne duże wsie i osady przeistaczały się w osiedla, a następnie w miasta, okalając istniejące i tak już duże ośrodki miejskie. Zgoła inna sytuacja jest w województwach wschodnich: zamojskim, siedleckim, ostrołęckim i bielskopodlaskim, w których ludność miejska stanowi około 33% ogółu mieszkańców.

Obszar, na którym występuje największe skupienie miast /umiastowienie/ tworzą aglomeracje i ośrodki miejskie zawarte wewnątrz wieloboku ograniczonego liczbą miast: Opole - Częstochowa - Kraków - Bielsko Biala - Opole oraz położone centralnie, nie w pełni ze sobą zintegrowane, zespoły miejskie Warszawy i Łodzi. Obszary te mają nie tylko najgęstszą sieć miast, ale obejmują także - jak wynika z wyżej przytoczonych danych - województwa o najwyższym udziale procentowym ludności miejskiej i najwyższym jej demograficznym przyroście.

Rejony miejskie szczególnie podatne na tworzenie się ruchów spontanicznych, przedstawia rysunek 4.



### 3.3. Pojemność sieci drogowej

Współczesne prowadzenie działań wojennych wymaga od wojsk dużej ruchliwości i zdolności do wykonania szybkich o dużej skali przemieszczeń przy wykorzystaniu różnych środków transportu. Stąd też w realizacji przedsięwzięć związanych z przegrupowaniem wojsk, zasadniczą rolę odgrywa sieć drogowa. Stwarza ona w odróżnieniu od sieci kolejowej możliwość w miarę szybkiego odtwarzania przejezdności dróg, wykorzystania objazdów, oraz docierania wojsk do miejsc bezpośredniego przeznaczenia.<sup>7/</sup>

Pomimo posiadania wyżej wymienionych zalet, na drogach w okresie zagrożenia i w czasie wojny mogą powstać tzw. "wąskie gardła". Przyczyną tego będzie maksymalne wykorzystanie sieci drogowej przez wojska i zaplecze /przemieszczenia różnych instytucji, zapasów, ludności itp/, oraz dodatkowe zatłoczenie ich żywiołowymi ruchami ludności cywilnej. Te ostatnie będą przy tym najczęściej przyczyną sprawczą powstawania korków drogowych.

Dla określenia rejonów podatnych na powstawanie zatorów na drogach Polski, niezbędnym staje się dogłębne przeanalizowanie jej sieci drogowej.

Położenie Polski w zespole wielkich jednostek naturalnych Europy umiejscawia ją we wschodniej części Niżu Środkowoeuropejskiego. Jest to obszar wyraźnie nizinny, gdyż około 71,5% powierzchni leży poniżej 200 m npm. Średnie wzniesienie wynosi zaledwie 173 m, podczas gdy dla całej

---

<sup>7/</sup> A. Frydrych: Sieć drogowa w systemie zabezpieczenia komunikacyjnego. /w/ Przegląd Obrony Terytorium Kraju nr 2 z 1984 r., s. 73.

Europy obliczono je na 292 m npm.<sup>8/</sup> Ukształtowanie obszaru charakteryzuje strefowość równoleżnikowych wzniesień i nizin, co sprzyja rozwojowi dróg komunikacyjnych na kierunku wschód - zachód.

W województwach północnych i zachodnich większość dróg biegnie przez centrum miejscowości i dochodzi do poszczególnych wsi, łącząc je z miasteczkami i stacjami kolejowymi. Przebieg ich jest łamany, wykazujący znaczne wydłużenie w stosunku do odległości w linii prostej.<sup>9/</sup> Dla przegrupowania wojsk są one mniej dogodne ze względu na duże zagęszczenie miejscowościami, w przypadku bowiem tłumnie wylegającej z niej ludności może dojść do załamania systemu zabezpieczenia przegrupowania wojsk. Stosunkowo korzystnie - w sposób równoleżnikowy - przebiegają tam jedynie dwie drogi, które jednak ze względu na położenie wzdłuż wybrzeża mają w odniesieniu do przegrupowania wojsk sojusznicznych, znaczenie raczej drugorzędne.

W Polsce wschodniej i centralnej drogi wytyczone są bardziej prostoliniowo, pomijając sieć osiedleńczą i zostawiając na uboczu co pomniejszych miejscowości. Łączą przede wszystkim większe aglomeracje miejskie.<sup>10/</sup> Sieć drogowa w tym rejonie jest dość korzystna dla przemarszu wojsk, ze względu na znaczne nasilenie dróg o ułożeniu równoleżnikowym. Ujemną

---

8/ Encyklopedia Powszechna. Wyd. PWN Warszawa 1971 r. s. 825.

9/ Z. Batorowicz, A. Suliborski: Geografia Ekonomiczna Polski. Makroregiony gospodarczo-planistyczne. Wyd. W. Sz. i P, Warszawa 1983 r. s. 39 i 244.

10/ T. Lipski: Geografia Ekonomiczna Polski. Wyd. PWE Warszawa 1985 r. s. 298.

jednak cechą jest to, że nie we wszystkich dużych miastach istnieją obwodnice /obwodnice/. W rejonach tych miast w przypadku powstania żywiołowych ruchów ludności może bowiem wystąpić szczególne zatłoczenie wykorzystywanych przez wojska dróg.

W Południowych rejonach Polski występuje duże zagęszczenie dróg, w tym szczególnie po zachodniej stronie Wisły. Drogi te jednak przebiegają przez blisko położone od siebie duże aglomeracje i ośrodki miejskie. Już w warunkach pokojowych natężenie ruchu jest tu tak duże /średnio od 2 do 2,5 raza większe od przeciętnego w Polsce/, że przy wylotach z miast często dochodzi do zatorów drogowych.<sup>11/</sup> W przypadku powstania zagrożenia wojennego, nieunikniony będzie wzrost natężenia ruchu, co znacznie utrudni realizację procesu przegrupowania wojsk. Dlatego też tu ewentualne skutki żywiołowych ruchów ludności mogą być szczególnie groźne.

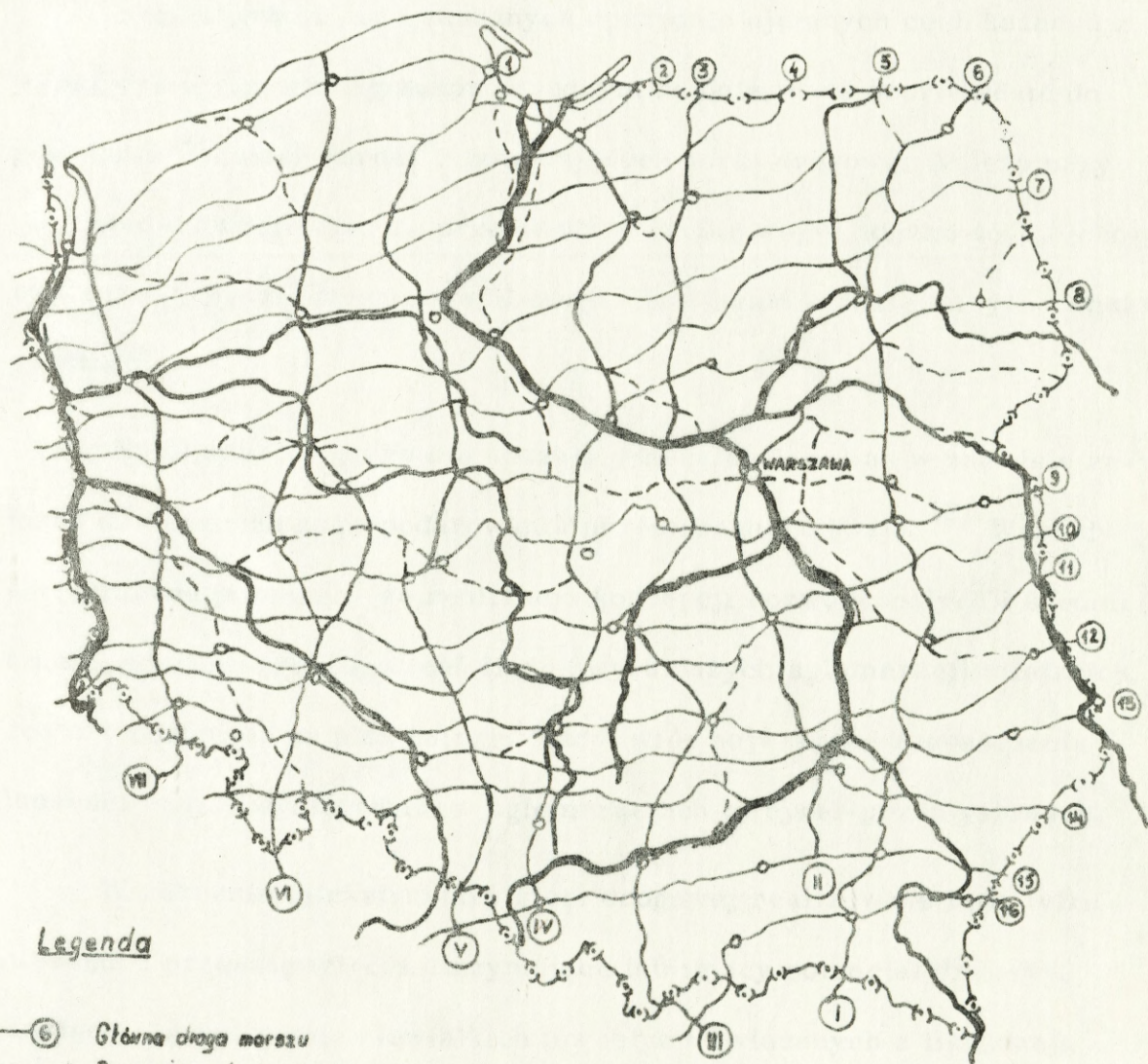
Analiza rozmieszczenia sieci drogowej na terenie Polski wskazuje, że do poważnych zakłóceń na drogach przegrupowania może dojść przede wszystkim w części północno-zachodniej, gdzie praktycznie występują tylko dwie drogi o ułożeniu równoleżnikowym, oraz w części południowo-zachodniej ze względu na przebieg dróg przez gęsto położone duże aglomeracje i ośrodki miejskie.

Rozmieszczenie sieci drogowej w Polsce z wykorzystaniem jej dla potrzeb przegrupowujących się wojsk przedstawia rysunek 5.

<sup>11/</sup> Z. Batorowicz, A. Suliborski, Geografia Ekonomiczna Polski. Makroregiony gospodarczo-planistyczne. Wyd. W. Sz. i P. Warszawa 1983 r. s. 218.

Rysunek 5

Mapa konturowa Polski z rozmieszczeniem sieci drogowej wykorzystywanej przez przegrupowujące się wojska.



Legenda

- (6) Główna droga marszu
- - - Potoczna droga marszu
- (7) Główna droga rozdania
- o Miasta najważniejsze i najbliższe węzły komunikacyjne

### 3.4. Rejony szczególnie podatne na możliwość powstania zakłóceń w procesie przegrupowania wojsk.

---

Rozmieszczenie ludności, ośrodków miejskich, oraz sieci drogowej ma istotne znaczenie dla całokształtu przedsięwzięć związanych z procesem przegrupowania wojsk.

Skumulowanie się wskazanych uprzednio ujemnych cech każdego z wyżej wymienionych czynników w jednym rejonie, może doprowadzić do powstania "wąskich gardel", powodujących korki drogowe. Należy przy tym mieć na względzie, że przeciwnik w czasie wojny, dążąc do zablokowania dróg, będzie koncentrował swoją działalność właśnie na tych "wąskich gardlach".

Najbliższe prognozy nie ukazują generalnych zmian w zakresie założeń dotyczących zagospodarowania przestrzennego kraju.<sup>12/</sup> Względy ekonomiczne powodują, że realizacja koncepcji rozwoju małych i średnich miast, kosztem przekształceń ilościowych dużych aglomeracji miejskich, została odsunięta na plan dalszy. Nadal więc największe zagęszczenie ludności będzie występowało w aglomeracjach miejsko-przemysłowych.

W zakresie infrastruktury sieci drogowej realizowane będą tylko niezbędne przedsięwzięcia utrzymujące istniejący potencjał drogowy. Zakłada się wykonanie niewielkich inwestycji związanych z likwidacją

---

<sup>12/</sup> S. Modrzycki: Wpływ przestrzennego zagospodarowania kraju na przygotowanie terytorium PRL jako części TDW. /opracowanie dla potrzeb Sztabu Generalnego WP/.

"wąskich gardel" ograniczających przepustowość dróg, oraz dopuszcza się możliwość udziału w budowie autostrady łączącej nasze porty z południem Europy. Wszystko to łącznie, nie przyniesie zdecydowanych zmian w przystosowaniu sieci drogowej do potrzeb obronnych. Nadal będzie występowało niekorzystne zjawisko zbiegania się ciągów drogowych - wschód - zachód - w większych miastach i przy przeszkodach wodnych. Wiele aglomeracji miejskich nie będzie posiadało obwodnic.

Przedstawiona sytuacja pozwala na ukazanie rejonów, w których występuje nagromadzenie się wielu ujemnych cech, szczególnie sprzyjających powstawaniu zatorów na drogach przegrupowania, w wyniku żywiołowych przemieszczeń ludności cywilnej. Rejony te uwidacznia rysunek 6. Występują one szczególnie po zachodniej stronie Wisły okalając od wschodu te aglomeracje jak: krakowska, katowicka, warszawska, łódzka i szczecińska. Ponadto możliwość zatopienia Żuław może spowodować konieczność ich obchodzenia, co sprawi, że szczególne skanalizowanie ruchu, a tym samym zagęszczenie przegrupowujących się wojsk powstanie również na drogach aglomeracji bydgosko-toruńskiej. Wystąpienie dodatkowo spontanicznych przemieszczeń ludności w tym rejonie jeszcze bardziej powiększy zatłoczenie ze względu na to, że będzie się to odbywało na bezpośrednich podejściach do przeszkody wodnej, jaką stanowi dolna Wisła. Pomimo wystąpienia podobnych cech w rejonie trójmiasta, nie uwzględniono go w powyższym wykazie ze względu na położenie eliminując tą aglomerację z procesu przegrupowania wojsk.

Podane rejony są równocześnie w czasie pokoju narażone na występowanie wielu zjawisk wymagających posiadania na tym terenie licznie dużych jednostek zwartych milicji. Licząc się z potrzebami zabezpieczenia przegrupowania, w tym z możliwością odblokowywania dróg na tym terenie, szkolenie tych jednostek powinno być w dużej mierze ukierunkowane na wykonanie tego zadania. Należałoby przy tym rozważyć, czy część kadry i niektóre pododdziały jednostek zwartych tam funkcjonujących, nie powinno się wyspecjalizować w tej dziedzinie. Nie oznacza to, że szkoleniem z tego zakresu nie powinny być objęte pozostałe jednostki zwarte milicji.



## ROZDZIAŁ IV

---

### JEDNOSTKI ZWARTE MILICJI MOGĄCE REALIZOWAĆ ZADANIA ODBLOKOWYWANIA DRÓG PRZEGRUPOWANIA WOJSK.

Zakres zadań stojących przed resortem Spraw Wewnętrznych w okresie zagrożenia i wojny, wymaga posiadania dobrze wyszkolonych i właściwie uzbrojonych jednostek zwartych milicji. Będą one w ramach ogólnego zadania ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego prowadziły działania porządkowo-ochronne i przeciwdywersyjne. Mogą także brać udział w zwalczaniu desantów.<sup>1/</sup> Struktura działań przedstawiona jest na schemacie 1.

Przedsięwzięciami najbardziej absorbującymi omawiane jednostki, będą działania przeciwdywersyjne, które w stosunkowo dużej skali mogą wystąpić nawet w okresie poprzedzającym wybuch wojny. Wynika to z lansowanej przez państwa NATO współczesnej koncepcji oddziaływania na zaplecze przeciwnika.<sup>2/</sup> Zwalczanie sił przeciwdywersyjnych stanie się więc zadaniem długofalowym i prowadzonym z różnorodną intensywnością. Charakter tego rodzaju działań może też przybrać zwalczanie rozproszonych pododdziałów rozbitego desantu.

Działania porządkowo-ochronne będą realizowane poprzez:

- utrzymanie porządku w czasie prowadzenia akcji ratowniczych w rejonie porażenia;

---

<sup>1/</sup> J. Połec: Organizacja, zadania i zasady działania jednostek MSW w okresie zagrożenia zewnętrznego i w czasie wojny. Wyd. D. Sz i DZ MSW, Warszawa 1973 r. s. 13.

<sup>2/</sup> B. Pawlikowski, J. Roszcinański: Węzłowe problemy w zakresie utrzymania bezpieczeństwa publicznego i porządku wewnętrznego na terenie kraju w okresie zagrożenia i wojny. Wyd. D. Sz i DZ MSW, Warszawa 1977 r. s. 15

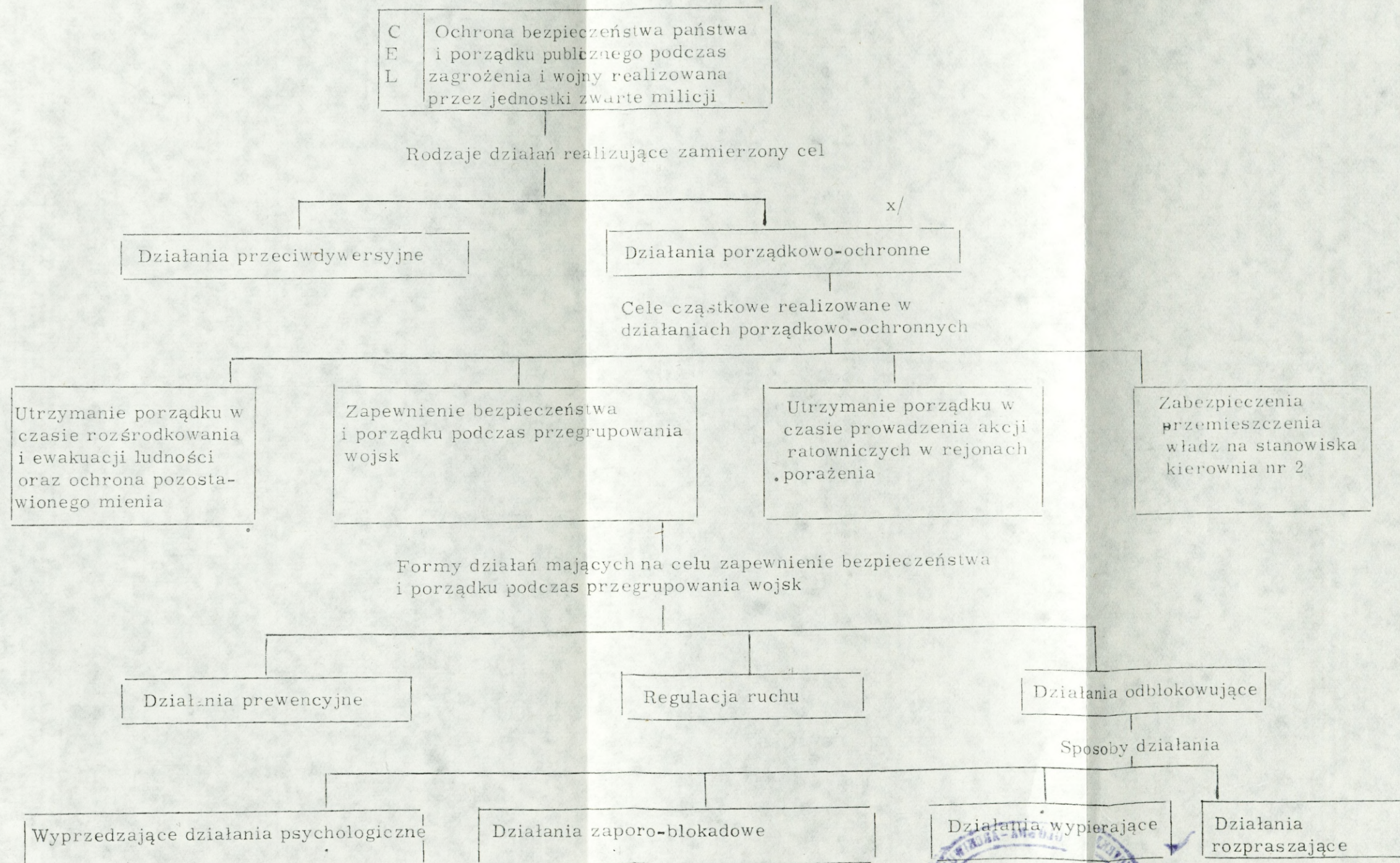
- utrzymanie porządku w czasie rozśrodkowania i ewakuacji ludności i ochrony pozostawionego przez przemieszczanych mienia;
- zabezpieczenie przemieszczenia władz na stanowiska kierowania nr 2;
- udział w procesie bezkolizyjnego przegrupowania wojsk własnych i sojusznicznych.<sup>3/</sup>

W zaplanowanych przedsięwzięciach na rzecz zapewnienia bezkolizyjnego przegrupowania wojsk, powinno się uwzględniać również odblokowywanie dróg, które mogą być tarasowane przez samowolnie przemieszczające się tłumy ludności cywilnej. Do tego rodzaju przedsięwzięć mogą być wykorzystane uprzednio przeszkolone w tym zakresie pododdziały i oddziały zwarte milicji. Tego rodzaju jednostki mają bowiem najwięcej doświadczenia z zakresu zapobiegania i likwidacji następstw działania tłumów. Doświadczenia zdobyły one w różnego rodzaju działaniach porządkowo-obronnych, w tym szczególnie w okresie stanu wojennego, kiedy to niejednokrotnie wykonywały zadania z zakresu likwidacji nielegalnie zgromadzonych.

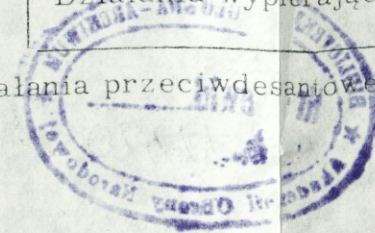
Przeprowadzone badania, w których przeanalizowano akty normatywne oraz dokumenty analityczne, metodyczne i informacyjne, a także studia literatury specjalistycznej i uogólnienia zdobytych doświadczeń przez resort Spraw Wewnętrznych, w tym zwłaszcza z okresu stanu wojennego - dają podstawę do stwierdzenia, że do działań odblokowujących drogi przegrupowania wojsk zatarasowanych przez przemieszczające się tłumy ludności

<sup>3/</sup> Zarządzenie MSW nr 013/84 z dnia 7.11.1984 r. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas przegrupowania wojsk własnych i sojusznicznych przez terytorium kraju w czasie podwyższonej gotowości obronnej państwa i wojny.

IDEOWY SCHEMAT STRUKTURY DZIAŁAŃ MAJĄCYCH NA CELU ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PODCZAS PRZEGRUPOWANIA WOJSK



x/ Jednostki zwarte milicji są ponadto zobowiązane do udziału w zwalczaniu desantów /działania przeciwdesantowe są prowadzone w ramach militarnej obrony obszaru kraju/.





12320

cywilnej, mogą być wykorzystane jednostki zwarte milicji bez dokonywania w nich zmian strukturalno-organizacyjnych. Nie da się również wykluczyć sytuacji, w których może zajść konieczność wsparcia pododdziałów milicji przez jednostki wojskowe /przede wszystkim przez jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej, Wojsk Ochrony Pogranicza, zwarte jednostki Wojskowej Służby Wewnętrznej, ośrodki szkolne/. Biorąc jednak pod uwagę, że częściowo przeszkolone w tym zakresie są jedynie pododdziały Wojskowej Służby Wewnętrznej, należy zatem angażować wojsko raczej do realizacji zadań pomocniczych, np. do działań zaporowo-blokadowych.

#### 4.1. Struktura organizacyjna i szczeble podporządkowania jednostek zwartych milicji.

Specyfika zadań stojących przed jednostkami zwartymi milicji determinuje ich strukturę organizacyjną, wyposażenie oraz zasady szkolenia, w tym do ewentualnych działań okresu wojennego. Obecnie tego rodzaju jednostki występują na szczeblu wojewódzkim i centralnym, natomiast w czasie wojny będą dodatkowo tworzone na szczeblu rejonowym. Biorąc pod uwagę ich przeznaczenie i charakter przewidywanych działań, dzieli się je na dwie grupy:<sup>4/</sup>

- pododdziały i oddziały manewrowe;
- pododdziały porządkowo-ochronne.

Te ostatnie występują w różnej sile, w zależności od szczebla i terenu

<sup>4/</sup> J. Połeć, op.cit. s. 23.

działania. Są one przeznaczone głównie do realizacji zadań z zakresu służby konwojowo-ochronnej.

Uwzględniając charakter i wyszkolenie tych pododdziałów, ich użycie do działań odblokowujących jest raczej niewskazane.

Pododdziały i oddziały manewrowe na okres wojny formowane będą na bazie ZOMO /Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej/, oraz szkół i resortowych ośrodków szkolenia milicji. Realizować one będą głównie zadania z zakresu bojowych działań przeciwdywersyjnych. Biorąc pod uwagę trzon, na którym powstaną jednostki manewrowe, oraz ich strukturę organizacyjną, mogą one ponadto być użyte do utrzymania bezpieczeństwa i porządku na drogach przegrupowania wojsk, w tym jeżeli zajdzie potrzeba, również do odblokowywania zatarasowanych dróg. Uwzględniając jednak specyfikę tego ostatniego zadania, nieodzownym staje się uprzednie ich przeszkolenie w tym zakresie.

Na szczeblu Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, w zależności od stopnia zagrożenia obszaru jego odpowiedzialności, będą występowały w czasie wojny pododdziały manewrowe w sile plutonu lub kompanii. Organizacja ich jest wzorowana na strukturze jednostek wojskowych. Do działań odblokowujących mogą one być użyte podczas wystąpienia nielicznego tłumu przemieszczającego się. Mogą one także przeciwdziałać wzniecaniu się ludności cywilnej na drogi przegrupowania wojsk wykonując blokadę zagrożonego odcinka, lecz na niezbyt dużej przestrzeni. Działania

tych pododdziałów będą najbardziej efektywne w rejonie zurbanizowanym ze względu na niedużą ich liczebność i możliwości wykorzystania ograniczeń, jakie dla tłumy stanowi zwarta zabudowa.

Wojewódzkim Urzędem Spraw Wewnętrznych podporządkowane będą w pełni samodzielne oddziały manewrowe rzędu batalion - pułk. Postawione zadania okresu wojennego realizują one w ramach obszaru województwa. W szczególnych sytuacjach mogą być użyte na terenie sąsiednich jednostek administracyjnych. Wewnętrzna struktura organizacyjna wszystkich pułków i batalionów będzie jednakowa.<sup>5/</sup> Pułki będą formowane w województwach o większym stopniu zagrożenia.

W prowadzeniu działań odblokowujących oddziały manewrowe podporządkowane Wojewódzkim Urzędem Spraw Wewnętrznych stanowić będą zasadnicze siły. Podyktowane jest to przede wszystkim terenowym umiejscowieniem tych jednostek /w siedzibach danych województw, a więc w miastach z reguły największych/, odpowiednim uzbrojeniem i wyposażeniem oraz wielkością sił.

Centralny odwód operacyjny tworzyć będą oddziały rzędu pułk z przeznaczeniem do działań na terenie dwóch, trzech województw, do których będą kierowane z rejonów wyjściowych znajdujących się na terenie najbardziej zagrożonym. W uzasadnionych przypadkach jednostki te mogą być użyte poza wyznaczonym im rejonem. Wskazany jest aby użycie ich do

---

<sup>5/</sup> J. Poleć, op.cit. s. 25.

działań odblokowujących, było również traktowane na podobnych zasadach.

Mając na względzie ewentualne użycie pułków podporządkowania centralnego w przypadkach szczególnego nasilenia żywiołowych ruchów ludności, słusznym byłoby z jednostek tych wyłonić bataliony, które specjalizowanoby w prowadzeniu działań odblokowujących.

#### 4.2. Niezbędne wyposażenie i uzbrojenie

Sprawność odblokowywania dróg przegrupowania wojsk zatarasowanych przez tłumy przemieszczające się, jest w dużej mierze zależna od wyposażenia jednostek zwartych milicji w niezbędne środki zapewniające realizację zadań, w tym również środki dowodzenia.

Biorąc pod uwagę niezbyt dużą liczbę pododdziałów, które będzie można wyznaczyć do tego typu działań, zasadnym staje się przydzielenie im niezbędnych środków specjalistycznych, umożliwiających zwiększenie efektywności odblokowywania dróg. Należy jednak przy tym uwzględnić, że jednostki te poza omawianymi działaniami będą realizować szereg innych zadań okresu wojennego, co wymaga posiadania również odmiennego sprzętu profesjonalnego. Dlatego też powinno się wyposażyć je w sprzęt w miarę uniwersalny, który jest niezbędny przy realizacji działań różnego typu.

#### 4.2.1. Środki transportu i wozy specjalistyczne

Jednym z ważniejszych elementów wyposażenia jest posiadanie odpowiedniego transportu zapewniającego przemieszczanie sił i środków w różnych warunkach atmosferycznych i w jak najkrótszym czasie. Zagwarantować to mogą lekkie, bojowe pojazdy milicyjne, które w znacznym stopniu zwiększą manewrowość i operatywność pododdziałów, a ponadto mogą być wykorzystane w bezpośrednich działaniach odblokowujących. Wskazanim byłoby wyposażenie w nie chociaż zasadniczych sił przewidzianych do realizacji tego rodzaju zadań.

W działaniach odblokowujących - do usuwania wszelkiego rodzaju zapór na drogach - nieodzownym staje się także wykorzystanie ciężkiego sprzętu bojowego w postaci samochodów opancerzonych, które znajdują się na stanie jednostek manewrowych. Uwzględniając jednak budowę tego typu pojazdów, nieodzownym staje się wyposażenie ich w dodatkowy element - taran mocowany z przodu.<sup>6/</sup>

W związku z faktem, że odblokowywanie dróg może być wykonywane w parze wieczorowo-nocnej, wskazanim jest aby jednostki zwarte posiadały na swoim wyposażeniu tzw. urządzenia olśniewające,<sup>7/</sup> montowane na podwoziach lekkich samochodów terenowych. Służyłyby one do oświetlenia

<sup>6/</sup> J. Pawlik: O większą skuteczność działań ulicznych Milicji Obywatelskiej i ochrony życia i zdrowia jej funkcjonariuszy. Wyd. DSzi DZ, Warszawa 1983 r. s. 33.

<sup>7/</sup> Urządzenie olśniewające - przyjęta nazwa w resorcie Spraw Wewnętrznych dla reflektora o bardzo silnym strumieniu światła, który poraża receptory wzroku.

przedpola działań pododdziałów zwartych milicji w rozpraszaniu tłumów oraz oślepiając uniemożliwiłaby dalsze przemieszczanie się tych zbiorowości. Urządzenia te mogłyby być ponadto wykorzystywane przy realizacji innego typu zadań stojących przed jednostkami zwartymi.

Wśród bojowych wozów specjalistycznych używanych przez milicję znajduje się armatka wodna. Można ją stosować w bezpośrednim "oczyszczeniu" dróg przegrupowania, jak również w działaniach zaporowo-blokadowych.<sup>8/</sup> Uwzględniając możliwości bojowe omawianego urządzenia należy nadmienić, iż nie może ono być używane w tego typu działaniach podczas niskich temperatur.

Niezależnym od warunków atmosferycznych, a bardzo skutecznym urządzeniem jest tzw. dmuchawa, która poprzez wytworzenie silnego strumienia powietrza uniemożliwia przemieszczanie się ludzi. Urządzenie to byłoby szczególnie przydatne przy realizowaniu działań zaporowo-blokadowych.

Z dużą rezerwą przy wykonywaniu zadań odblokowujących należałoby podchodzić do automatycznych wyrzutni granatów łzawiących, potocznie nazywanych AWGŁ-kami, montowanych na samochodach typu UAZ. Zastosowanie bowiem z zaskoczenia gazów łzawiących wobec tłumów przemieszczających się, może przeistoczyć je w tłumy paniczne. Dlatego też ewentualne wykorzystanie tego urządzenia powinno być poprzedzone

---

<sup>8/</sup> Sposób stosowania tego urządzenia opisany jest w rozdziale piątym niniejszej pracy na s.

ostrzeżeniem, które ogłasza się przy zastosowaniu gigantofonów zainstalowanych na lekkich samochodach terenowych. Gigantofon mógłby być również bardzo użyteczny przy przekazywaniu informacji tłumowi przemierzającemu się, wskazujących określone kierunki opuszczania rejonu zajść.

#### 4.2.2. Wyposażenie indywidualne

Wyposażenie indywidualne funkcjonariusza jednostek zwartych milicji w czasie prowadzenia działań odblokowujących ma duże znaczenie w osiągnięciu zamierzonego celu. Uwzględniając jednak mnogość stojących zadań przed jednostkami zwartymi milicji w czasie wojny, wskazanym jest funkcjonariuszy tych jednostek wyposażyć w miarę uniwersalnie, aby odpowiadało to potrzebom różnego rodzaju działań. Przesadne bowiem obciążenie sprzętem może w znacznej mierze ograniczyć operatywność funkcjonariuszy.

Niezbędnym elementem wyposażenia podczas prowadzenia działań odblokowujących jest pistolet sygnałowy.<sup>9/</sup> Stosuje się go do utworzenia tzw. ściany ognia powstającej w wyniku odpowiednio ukierunkowanych rykoszetów. Zjawisko to można wykorzystać przede wszystkim przy tłumach agresywnych i panicznych. Przydatność tego środka została potwierdzona w praktyce działań podczas stanu wojennego.

---

<sup>9/</sup> J. Pawlik, op. cit. s. 7.

W wielu przypadkach podczas prowadzenia działań odblokowujących zajdzie konieczność stosowania środków chemicznych, w tym zwłaszcza granatów łzawiących i dymnych. Dlatego też na wyposażeniu pododdziałów przygotowywanych do tego rodzaju działań powinny znaleźć się ręczne wyrzutnie granatów łzawiących. Można jednak z tego zrezygnować, stosując nakręcane nasadki ręcznej wyrzutni granatów łzawiących na kbkAK lub AKmS, co pozwoli ograniczyć ilość wyposażenia.

Pisząc o wyposażeniu indywidualnym funkcjonariuszy pododdziałów manewrowych przewidzianych do prowadzenia działań odblokowujących, omówiono jedynie środki niezbędne do stosowania przymusu bezpośredniego, którego uniknięcie w tego rodzaju działaniach jest w większości przypadków niemożliwe. Nie omawia się natomiast podstawowego wyposażenia, niezbędnego również podczas wykonywania wielu innych zadań.

#### 4.2.3. Środki łączności

Podczas prowadzenia działań odblokowujących o których prowadzeniu decyduje czas, istotnym jest zapewnienie właściwego systemu łączności między dowódcą pododdziału i jego przełożonym oraz podwładnymi. System ten winien przy tym zapewniać możliwość dowodzenia w czasie przemarszu jednostek manewrowych do rejonu, w którym ma wykonywać zadania, jak i podczas prowadzenia działań.

Głównymi i najbardziej skutecznymi środkami łączności podczas

działań odblokowujących, będącymi na wyposażeniu jednostek manewrowych, są wielokanałowe radiostacje zamontowane na wszystkich pojazdach. W przypadku przebywania funkcjonariuszy poza pojazdami wykorzystywane będą radiotelefony nasobne. Jako środek zastępczy powinien funkcjonować rozwinięty system łączników na wszystkich szczeblach dowodzenia.

#### 4.3. Wybrane elementy procesu przygotowawczego funkcjonariuszy biorących udział w działaniach odblokowujących

Dotychczas funkcjonariusze jednostek zwartych milicji nie są przygotowywani do prowadzenia działań odblokowujących na drogach przegrupowania, chociaż wiele jednostek ZOMO-wskich, na bazie których będą formowane jednostki manewrowe, niejednokrotnie brało udział w działaniach zbliżonym charakterze tj. rozpraszaniu nielegalnych zgromadzeń. Pomimo udziału w tych działaniach rozpraszających okresu pokojowego, jednostki zwarte powinny być - ze względu na różnice jakie niewątpliwie występują w działaniach odblokowujących drogi przegrupowania wojsk w czasie wojny - szkolone z uwzględnieniem specyficznych cech jakie tym działaniom mogą towarzyszyć.<sup>10/</sup> Powinno się przy tym uwzględnić aby cały stan osobowy omawianych jednostek przeszkolony był nie tylko w zakresie taktyki prowadzenia tego typu działań, ale również obejmował proces uodparniania

---

<sup>10/</sup> Podane cechy zostały omówione w poprzednich trzech rozdziałach.

funkcjonariuszy na wpływ zachowań tłumów przemieszczających się, z którymi mogą oni mieć styczność w okresie zagrożenia i wojny.

Nieodzownym jest zwłaszcza właściwe przygotowanie kadry dowódczej. Zadania bowiem związane z odblokowywaniem dróg będzie z reguły cechowała częsta zmienność sytuacji, która wymaga systematycznego aktualizowania poleceń. Nienadążenie za rozwojem wydarzeń, a stąd i nie zawsze właściwa ich ocena, może zniweczyć skuteczność działań. Niewłaściwa bowiem decyzja może pociągnąć za sobą przekształcanie się np: zbiorowości mniej agresywnych w bardziej agresywne lub zbiorowości o nastroju panicznym w tłumy paniczne. Sprostać wymaganiom tego rodzaju sytuacji są w stanie jedynie dowódcy przeszkoleni w rozpraszaniu tłumów i mający w tym zakresie doświadczenie, znający możliwości pododdziałów biorących udział w działaniach odblokowujących - sprawnie myślący i zdecydowanie działający. Efekty ich pracy w dużej mierze zależą od wyszkolenia szeregowych funkcjonariuszy - co można osiągnąć poprzez odpowiednie ich przeszkolenie, wykorzystując przede wszystkim doświadczenia zdobyte przed i w czasie stanu wojennego. Cele tego szkolenia powinny koncentrować się na:

- uświadomieniu sytuacji w jakiej zostaną użyte jednostki zwarte;
- poznaniu procesów psychologicznych zachodzących w tłumach przemieszczających się;
- nauczanie taktyki odblokowywania dróg przegrupowania;

- pogłębianie umiejętności zachowania się w milicyjnych szykach bojowych;
- opanowanie umiejętności posługiwania się sprzętem i środkami technicznymi, które mogą być wykorzystywane w toku działań;
- wyrobienie wysokiej sprawności fizycznej;
- kształtowanie umiejętności samodzielnego wykonywania zadań, jeżeli sytuacja tego wymaga;
- ugruntowaniu niezbędnych w tych działaniach cech osobowościowych.

Koordinację działań dowódców i pododdziałów zwartych w przedsięwzięciach odblokowujących, przede wszystkim należy wypracowywać poprzez jak najczęstsze organizowanie zajęć praktycznych. Przebiegać one powinny w formie treningów i ćwiczeń dowódczo-sztabowych. Po każdorazowym przeprowadzeniu tego typu zajęć, w miarę potrzeb należy dokonać weryfikacji zagadnieniowej tematyki szkolenia.

Takie postępowanie w czasie przygotowywania funkcjonariuszy będzie służyło wykształceniu odpowiednich nawyków umiejętności posługiwania się środkami i sprzętem technicznym będących na wyposażeniu pododdziałów.<sup>12/</sup> Należy także wiele uwagi udzielać przygotowaniu kierowców do działań w bojowych szykach milicyjnych formowanych pojazdami,<sup>13/</sup> które przy tego typu działaniach niejednokrotnie decydują o powodzeniu akcji.

Zadania odblokowywania dróg wymagają od wszystkich funkcjonariuszy dużej sprawności fizycznej. Podyktowane jest to przede wszystkim

---

12/ Tamże, s. 72.

13/ Rozkaz KGMO nr 6/73 z dnia 22.12.1973 r. w sprawie szyków i ugrupowań bojowych Milicji Obywatelskiej.

długotrwałym wykonywaniem zadań w ciągłym ruchu, w różnych warunkach atmosferycznych i w bezpośrednim kontakcie z napierającym tłumem.

Doskonalenie sprawności fizycznej powinno być realizowane przez ogólnorozwojowe intensywne zajęcia z wychowania fizycznego, szkolenia w sportach walki oraz w różnego rodzaju zajęciach i ćwiczeniach.<sup>14/</sup>

W pracy szkoleniowo-wychowawczej należy zmierzać do kształtowania zdolności pokonywania strachu, wyrabiania poczucia wysokiej dyscypliny i kolektywizmu. Szczególną rolę spełniają w tym bezpośredni przełożeni, którzy ponadto powinni kształtować określoną świadomość i polityczne zaangażowanie funkcjonariuszy pododdziałów zwartych.<sup>15/</sup> Umożliwi to w przyszłości właściwe zrozumienie trudnej sytuacji związanej z rozpraszaniem własnej ludności cywilnej i tak już pognębianej przez wroga.

---

<sup>14/</sup> W. Wierzbicki: Oddziały zwarte MO /organizacja, przeznaczenie, ogólne zasady działania/. Wyd. DSzIDZ MSW, Warszawa, 1978 r. s. 51.

<sup>15/</sup> H. Słabczyk: Działania MO i SB w czasie wydarzeń marcowych 1968 r. w Warszawie. Wyd. DSzIDZ MSW, Warszawa 1969 r. s. 32.

## ROZDZIAŁ V

### TAKTYKA JEDNOSTEK MANEWROWYCH W DZIAŁANIACH ODBLOKOWUJĄCYCH DROGI PRZEGRUPOWANIA WOJSK.

W pierwszej części pracy przedstawione zostały ogólne wiadomości o żywiołowych ruchach ludności, które są niezbędne każdemu funkcjonariuszowi milicji uczestniczącemu w działaniach odblokowujących. Znajomość ich pozwala na dokonanie oceny aktualnego stanu, przewidywanie dalszego rozwoju sytuacji, odpowiedniego zachowania się w sztykach i ugrupowaniach bojowych oraz doboru właściwej taktyki działania.

Podejmując zadanie odblokowania drogi przegrupowania wojsk, należy dobrać odpowiedni sposób realizacji zamierzeń, który należy prz

wszystkim od:

- stopnia istniejącego zagrożenia;
- rodzaju tłumu /przemieszczający się, agresywny, paniczny/, jego liczebności i składu osobowego;
- liczebności sił i środków kierowanych do działań odblokowujących;
- terenu, na którym będą prowadzone działania.

Wstępnym etapem w procesie odblokowywania drogi przegrupowania wojsk, powinna być realizacja zadań zaporowo-blokadowych. Stwarzać to będzie dogodniejsze warunki dla realizacji przedsięwzięć związanych z przekonywaniem i psychologicznym oddziaływaniem, a w przypadku doczynienia z tłumem, przemieszczającymi się - także prowadzenia

działań wypierających. Jeżeli natomiast dojdzie do powstania tłumu agresywnego lub panicznego, działania zaporowo-blokadowe będą sprzyjały prowadzeniu działań rozpraszających. Rozpraszanie tłumów jest jednak przedsięwzięciem, które powinno być realizowane w ostateczności. Wprowadzenie sił porządkowych stanowi bowiem niezbyt drastyczny i ostateczny środek stosowany po wyczerpaniu możliwości perswazji psychologicznej.

W przypadku wykorzystania wszelkich możliwych środków oddziaływania, pododdziały przystępują do działań rozpraszających, w których stosując środki przymusu bezpośredniego, kierują się zasadami dotyczącymi:<sup>1/</sup>

- c e l o w o ś c i stosowania środków przymusu /musi wynikać z rzeczywistej, usprawiedliwionej okolicznościami potrzeby/;
- o s t r z e ż e n i a przed użyciem środków przymusu /mogą być użyte dopiero po uprzednim wezwaniu do określonego zachowania się, chyba że wszelka zwłoka wpłynęłaby niewłaściwie na przebieg dalszych działań/;
- n i e z b ę d n o ś c i stosowania środków przymusu /używa się w granicach niezbędnych do osiągnięcia zamierzonego celu/;
- m i n i m a l i z a c j i skutków powodowanych użyciem środków przymusu /należy mieć na celu spowodowanie jak najmniejszych dolegliwości na zdrowiu osób, w stosunku do których ich użyto/.

W działaniach odblokowujących powyższe zasady powinny przyświecać każdemu podjętemu przedsięwzięciu, gdyż będziemy je podejmować wobec własnej ludności cywilnej.

<sup>1/</sup> Ustawa z dnia 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Dz.U. nr 38 poz. 172.

### 5.1. Wyprzedzające działania psychologiczne.

Prowadzenie wzmożonych działań zapobiegawczych powstawaniu w czasie wojny tłumów przemieszczających się, jest jedną z najważniejszych metod eliminujących wszelkie akty przemocy.<sup>2/</sup> Mimo to jak ukazują liczne doświadczenia historyczne nie zawsze skuteczną.<sup>3/</sup> Powoduje to, że siły porządkowe staną przed koniecznością wyegzekwowania określonego zachowania się tłumu poprzez użycie środków przymusu bezpośredniego. Zapobiec jednak temu można jeszcze w trakcie działań przygotowawczych do użycia pododdziałów zwartych milicji, stosując psychologiczne formy oddziaływania realizowane w ramach dowodzenia pododdziałami oraz przez odpowiednie zachowanie się funkcjonariuszy w sztykach bojowych i kierowania do tłumu wezwań i ostrzeżeń.

Dowodzenie pododdziałami, szczególnie w działaniach przywracających naruszony ład i porządek na drogach przegrupowania ma spełnić podwójną rolę: wyegzekwować sprawne i jednolite formowanie sztyków i ugrupowań bojowych oraz oddziaływać destrukcyjnie na psychikę tłumu. Nieodzowna jest przy tym znajomość regulaminu sztyków milicyjnych, która daje każdemu dowódcy występującemu przed frontem pododdziału pewność siebie, a jego podkomendnym wiarę w powodzenie działań. Wydawanie komend przy zastosowaniu tub rozgłaśniających oraz poprawne ich wykonanie, u osób naruszających porządek publiczny budzi obawę przed skutkami

---

<sup>2/</sup> Por. E. Dzieciatkowski, op. cit. s. 48.

<sup>3/</sup> St. Konieczny, op. cit. s. 125.

działania pododdziałów zwartych. Na psychikę tłumu oddziałują również treść komendy, która bardzo często spełnia rolę ostrzeżenia, a nawet groźby /np. "Przygotować granaty łzawiące!", "Załadować wyrzutnie!", "Pogotowie gazowe!", "Pierwsza od czoła w tyralierę!" itp/. Każda komenda dopiero wtedy wpłynie właściwie na psychikę tłumu, kiedy będzie sprawnie i jednolicie wykonana.

Przeciwdziałając tłumowi przemieszczającemu się w miarę spokojnie i nie okazującemu żadnych symptomów wskazujących na możliwość przerodzenia się w tłum agresywny, należy - wykorzystując urządzenie rozgłaśniające - nawiązać z nim kontakt psychiczny.<sup>4/</sup> Pozwoli to wezwać zatrzymany tłum do zachowania spokoju i całkowitego podporządkowania się poleceniom sił porządkowych. W treści apeli i wezwań powinno się wskazać kierunki przemieszczania się lub określone formy zachowania się. W przypadku nieposłuszeństwa nie obejdzie się bez gróźb użycia środków przymusu bezpośredniego.

Przedstawiony kompleks przedsięwzięć prewencyjnych stosuje się w trakcie wykonywania wszelkich działań. Celem ich jest w miarę możliwości wyeliminowanie użycia środków przymusu bezpośredniego, które są już ostateczną formą działań. Nadmierne przedłużanie wyprzedzających działań psychologicznych jest jednak nie wskazane. Może to bowiem spowodować niekorzystne dla pododdziałów następstwa wynikające z faktu

<sup>4/</sup> Por. St. Leśniewski: Pododdziały zwarte MO w działaniach przywracających naruszony porządek publiczny. Wyd. DSziDZ MSW, Warszawa 1972 r. s. 26.

oswojenia się tłumu z milicją, wzrostu agresywności i przekonania, że żadne inne środki nie zostaną użyte.

Skuteczność psychologicznego oddziaływania oraz czas jego zakończenia ocenia dowódca, który też podejmuje kolejne przedsięwzięcia zmierzające do realizacji podjętego zamiaru działania.

#### 5.2. Działania zaporowo-blokadowe.

Działania zaporowo-blokadowe są jedną z form działań pododdziałów zwartych milicji, mającą na celu ograniczenie zatorów na możliwie najmniejszym terenie, stworzenie dogodnych warunków do działań profilaktycznych, oraz wyegzekwowanie określonego zachowania się tłumu. Z punktu widzenia taktyki działań milicyjnych, przedsięwzięcia zaporowo-blokadowe organizowane na trasach i drogach czy też dzielnicach miast, są nieodzownym elementem działań odblokowujących.

W zależności od stanu zagrożenia, w tym liczebności tłumu, oraz wielkości sił i środków własnych w działaniach zaporowo-blokadowych, a także topografii terenu, stosuje się blokadę całkowitą lub częściową.<sup>5/</sup> Blokada całkowita polega na zamknięciu wszystkich możliwych dróg odejścia w celu niedopuszczenia do jakiegokolwiek przemieszczania się tłumu. Stosuje się ją wówczas gdy drogi odejścia tłumu krzyżują się w niedalekiej

<sup>5/</sup> St. Zaczekowski: Taktyka działań specjalnych Milicji Obywatelskiej, Wyd. DSzIDZ MSW, Warszawa 1979 r. s. 24.

odległości z drogami marszu wojsk i tym samym stwarzają możliwość powstania następnych rejonów zagrożonych.<sup>6/</sup> Natomiast blokadę częściową wtedy gdy nie występuje bezpośrednie zagrożenie zatarasowania dróg przegrupowania, a będziemy prowadzić rozczłonkowanie głównego tłumy na mniejsze grupy, wskazując im konkretne drogi odejścia. Niekiedy w zależności od istniejącej sytuacji - obie te formy mogą być stosowane łącznie.

Celem działań zaporowo-blokadowych z reguły będzie:

- nie dopuszczenie do rozszerzania się zjawiska zatkania dalszych odcinków dróg przeznaczonych dla wojska;
- kierowanie ruchu kołowego i pieszego na wyznaczone drogi;
- zapewnienie porządku i bezpieczeństwa na obszarach przyległych do zagrożonego rejonu;
- stwarzanie dogodnej sytuacji do działań wypierających i rozpraszających.

Działania zaporowo-blokadowe mogą być realizowane poprzez następujące szyki i ugrupowania defensywne:<sup>7/</sup>

- linie posterunków blokujących;
- linie patroli zmotoryzowanych;
- kordony milicyjne;
- blokady środkami technicznymi.

---

<sup>6/</sup> Rejonem zagrożonym określa się miejsce zetknięcia się dróg przegrupowania z drogami przemieszczania się tłumów.

<sup>7/</sup> Wyjaśnienie pojęć "szyki i ugrupowania defensywne i ofensywne", patrz podrozdział 5.5.

Linie posterunków blokujących wystawia się na drogach dojazdowych, wylotach z miast, skrzyżowaniach i ulicach przylegających do rejonu przegrupowania wojsk, mostach i wiaduktach oraz w innych dogodnych miejscach wyznaczonych przez dowódcę.

Skład osobowy posterunków blokujących uzależniony jest od istniejącej w danych przypadkach sytuacji, tj. od stanu zagrożenia, ilości sił porządkowych i topografii terenu. Działania ich nie mogą ograniczać się jedynie do blokady statycznej. W miarę możliwości powinny mieć charakter ofensywno-profilaktyczny, a w przypadkach uzasadnionych i represyjny. Dynamizm działania, nawet przy niewielkim składzie osobowym powinien wywoływać respekt wobec organów porządkowych.

Linie patroli zmotoryzowanych organizuje się podczas wykonywania blokady na znacznym obszarze przy niewielkiej ilości sił milicyjnych. Wykorzystuje się do tego funkcjonariuszy na motocyklach, oraz samochodach lekkich, ciężkich i specjalnych. O wyborze właściwego środka transportu decyduje dowódca aktualnie uwzględniając istniejącą sytuację.

Patrole zmotoryzowane wykonują zadania blokujące na wyznaczonych trasach w określonym czasie. Z taktycznego punktu widzenia trasy powinny być zabezpieczone przez różnego typu pojazdy, które swoimi operatywnymi manewrami mają stwarzać wrażenie dużego nasycenia zagrożonego rejonu siłami milicyjnymi.

Kordony milicyjne organizuje się w razie potrzeby blokowania ulic, czy dróg, a także dokładnego zamknięcia rejonu zagrożonego

dla nie dopuszczenia wdarcia się tam tłumowi. Kordony dzielą się na: pojedyncze, podwójne z jednostronnym lub dwustronnym frontem zabezpieczenia, wzmocnione pojazdami.

Doświadczenia stanu wojennego<sup>8/</sup> wskazują, że kordony milicyjne spełniają ważną rolę w zakresie powstrzymywania tłumów oraz stanowią wsparcie dla pododdziałów rozpraszających. W przypadku próby przerwania blokady, dobrze zorganizowany kordon, w każdej chwili jest w stanie przekształcić się w bojowy szereg ofensywny i nie dopuścić do przedarcia się tłumowi na chronionym odcinku.

Blokady środkami technicznymi tworzy się dla przygotowania bardziej dogodnych warunków pododdziałom zwartym milicji w prowadzeniu działań zaporowo-blokadowych. W wielu przypadkach mogą one odegrać również dużą rolę w czasie prowadzenia działań rozpraszających. Stosowanie ich podyktowane jest przede wszystkim zwykle niedostateczną liczebnością sił milicyjnych, które mogą być przeznaczone do odblokowywania dróg przegrupowania. Wykorzystuje się do tego typu przedsięwzięć wszelkie dostępne środki techniczne, a w szczególności:

- środki techniczne tworzące pas blokady;
- pojazdy specjalistyczne /np. armatki wodne, automatyczne, wyrzutnie granatów łzawiących, transportery opancerzone itd/;
- rozwinięte kolumny samochodów transportowych;

---

<sup>8/</sup> Wskazówki pomocnicze do organizacji i prowadzenia działań przywracających naruszony porządek publiczny. /opracowane na podstawie doświadczeń i badań operacji prowadzonych przez MO w latach 1980-1982/.  
Wyd. Biuro Operacyjne KGMO, Warszawa 1982 r.

- rozstawione zapory saperskie.<sup>9/</sup>

W działaniach zaporowo-blokadowych przedstawione ugrupowania porządkowe mogą być stosowane łącznie lub każde z nich osobno. Zależne to będzie każdorazowo od istniejącej sytuacji w rejonie działań.

### 5.3. Wypieranie tłumów przemieszczających się.

Odblokowanie dróg przegrupowania należy starać się osiągnąć - jak już o tym wspomniano - bez stosowania środków przymusu bezpośredniego. Każde bowiem użycie siły kryje w sobie niebezpieczeństwo narażenia wielu spośród tych, którzy znaleźli się w danej zbiorowości, na poniesienie uszczerbku na zdrowiu. Skutków tego rodzaju unika się w czasie pokoju, a tym bardziej powinno się uczynić wszystko by nie dotknęły one ludności, która i tak w dostatecznej mierze odczuje skutki działań wojennych. Są jednak sytuacje, kiedy wypieranie tłumy jest jedynym możliwym sposobem osiągnięcia zamierzonych celów. Wtedy na zasadzie wyboru "mniejszego zła" pododdziały zwarte wkraczają do akcji, dobierając najłagodniejsze środki oddziaływania.

Wypieranie jest jedną z podstawowych form taktyki działania jednostek zwartych milicji, stosowaną wobec tłumy przemieszczającego się,<sup>10/</sup> a więc tego rodzaju zbiorowości, które mogą stanowić największą przeszkodę na drogach przegrupowania wojsk. Działania te będą w większości przypadków

<sup>9/</sup> St. Zaczkowski, op. cit. Warszawa 1971 r. s. 29.

<sup>10/</sup> St. Zaczkowski, op. cit. Warszawa 1979 r. s. 179.

poprzedzone rozwinięciem zapór i blokad. Jeżeli nie uczyniono tego wcześniej, winno to być wykonywane wraz z przystępowaniem do działań wypierających. Odstąpić od działań zaporowo-blokadowych można jedynie w przypadku istnienia sprzyjających warunków terenowych /duża przeszkoda wodna, urwiska itp/.

Prowadząc działania wypierające należy zawsze łączyć je również z oddziaływaniem psychologicznym na tłum, za pomocą środków rozgłaszających, poprzez apelowanie do rozwagi i dyscypliny oraz wydawanie nasekretów do określonego zachowania się, z równoczesnym wskazaniem odpowiednich kierunków odchodzenia. Podczas tego typu działań, jeżeli przynoszą one pożądane rezultaty, nie stosuje się ostrzeżeń o groźbie użycia siły i środków przymusu bezpośredniego.<sup>11/</sup> Zachowanie się jednak sił porządkowych ma wywołać świadomość, że każda próba nieposłuszeństwa spotka się natychmiast z przeciwdziałaniem.

Perswazje, wezwania i ostrzeżenia nie mogą trwać zbyt długo. Będzie to bowiem mogło zrodzić możliwość powstania szkodliwych i niekorzystnych następstw dla pododdziałów milicyjnych, jak również wydłużenie czasu prowadzenia działań odblokowujących.

Pododdziały milicyjne rozwinięte w tyraliery lub w linię kolumn drużyn plutonami, wypierają tłum na wyznaczone drogi. Działania te prowadzi się z kilku dogodnych kierunków mając na względzie rozczłonkowanie tłumy przemieszczającego się. Jeżeli warunki terenowe nie sprzyjają

---

<sup>11/</sup> St. Zaczowski, op.cit. Warszawa 1971 r. s. 65.

bezpośredniemu wypieraniu tłumu w boczne drogi bądź ulice, a działania odblokowujące należy przeprowadzić jak najszybciej. pododdziały milicji wypierają ludność na pobocze, tworząc korytarz umożliwiający przegrupowanie się wojsk.<sup>12/</sup> W tym samym czasie, jeżeli pozwalają na to rezerwy osobowe, inne pododdziały kanalizują ludność znajdującą się na poboczu i wypierają ją w dogodne, niezagrożone rejony.

Przeprowadzając tego rodzaju akcje, należy bezwzględnie przestrzegać obowiązujących zasad zbiorowego działania i stałej obecności wśród podwładnych ich dowódców, którzy powinni na bieżąco oceniać sytuację i odpowiednio dostosowywać do niej taktykę działania.<sup>13/</sup>

#### 5.4. Działania rozpraszające

##### 5.4.1. Zwalczanie tłumów agresywnych

Przemieszczające się tłumy ludności cywilnej w przypadku napotkania na swojej drodze przeszkody w rodzaju sił milicyjnych, które będą usiłowały nadać im określony kierunek ruchu, mogą przerodzić się w tłum agresywny.<sup>14/</sup> Postępowanie jego podyktowane będzie zamiarem osiągnięcia pierwotnie założonego celu, jakim jest dotarcie do wytyczonego miejsca. Brutalność tłumy spotęgować może niezdecydowane lub nieefektywne działanie

<sup>12/</sup> Wykorzystuje się do tego typu działań odpowiednie szyki ugrupowania bojowe, o których mówi się w podrozdziale 5.5.

<sup>13/</sup> Por. Rozkaz KGMO nr 02/74 z dnia 4.03.1974 r. w sprawie zasad działania pododdziałów Milicji Obywatelskiej w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego.

<sup>14/</sup> F.O. Miksche, op.cit. s. 200.

sił milicyjnych, a brak stanowczości zachęcić go do aktów przemocy. Wystarczy kilka okrzyków, rzucenie czymś w milicjantów, aby tłum ruszył przeciwko siłom porządkowym, a jego agresywność będzie wzrastać i obejmować stopniowo lub gwałtownie wszystkich uczestników.<sup>15/</sup> Z chwilą dokonania pierwszych aktów przemocy, którym nie można się przeciwstawić inaczej jak tylko siłą, działanie tłumy jako pozbawione logiki będzie nabierało cech coraz większej agresywności, które można zahamować tylko przy zdecydowanym użyciu środków przymusu.<sup>16/</sup>

Dobór właściwych metod działania pododdziałów zwartych milicji przyjmuje się na podstawie rodzaju i sposobu zachowania się tłumy, oraz jego reakcji na towarzyszące zjawiska. Jeżeli tłum przemieszczając, przemieni się w tłum agresywny, zajdzie konieczność podjęcia działań rozpraszających. Wkroczenie wówczas pododdziałów milicji do działań musi być gwałtowne, a uderzenie silne bez jakiegokolwiek wzywania i nakazywania do określonego zachowania się. Jeżeli tłum nie zastosował się do poprzednich wezwań i zaatakował pododdziały milicji, to musi się to spotkać z energicznym przeciwdziałaniem.

Tłum zwarty powinien być rozpraszany uderzeniami: czołowym i bocznymi. Uderzenia boczne powinny być przy tym stosowane na możliwie największej ilości dróg poprzecznych. Aby osiągnąć zamierzony cel taktyczny, do działań czołowych powinny być użyte wyspecjalizowane

---

15/ T. Jakubczyk: Kierowanie siłami i środkami resortu spraw wewnętrznych podczas masowych rozruchów. Wyd. DSzIDZ MSW Warszawa 1986 r. s. 82.

16/ St. Leśniewski, op. ... s. 67-68.

pododdziały milicji. Na nich bowiem będzie spoczywać główny ciężar rozproszenia najbardziej agresywnej części tłumu.

Przy sprzyjających warunkach terenowych, w celu psychologicznego osłabienia przeciwnika, siły przydzielone do odblokowania kierują się czołowo w kolumnach zmotoryzowanych całą szerokością głównej drogi.<sup>17/</sup> Jeżeli jest dostępny dojazd do dróg poprzecznych to wyznaczone rzuty wykonują manewr boczny, celem wsparcia rzutu czołowego.

Manewr boczny wykonywany z wyjściowej pozycji czołowej zmusza tłum do osłabienia oporu czołowego. Przy zwartej zabudowie ograniczającej wykonanie manewru bocznego od czoła, pododdziały uderzające z boku udają się wcześniej na wyznaczone pozycje wyjściowe, z których na sygnał lub o wyznaczonym czasie, jednocześnie przystępują do rozpraszania tłumów. Do tego typu działań można wykorzystywać pododdziały milicji mniej wyszkolone. Celem uderzeń bocznych jest rozcięcie tłumów na mniejsze grupy i kierowanie ich w wyznaczonych kierunkach.

Działania rozpraszające w początkowej fazie prowadzi się utrzymując bezpieczną odległość od tłumów /około 40-60 metrów/. Stwarza to warunki wykorzystania tej przestrzeni do utworzenia obłoku gazowego uniemożliwiającego rażenie pododdziałów milicji rzucanymi przedmiotami. Stosownie do okoliczności uderzenie można wzmocnić zastosowaniem postoletów sygnałowych, wykorzystując środki świetlne<sup>18/</sup> i inne środki techniczne.<sup>19/</sup>

17/ Działania antyrozruchowe zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego. Wyd. DSziDZ MSW Warszawa 1974 r. s. 37.

18/ Por. J. Pawlik, op.cit. s. 7.

19/ Por. Rozkaz KGMO nr 6/73 z dnia 22.12.1973 r. w sprawie szyków i ugrupowań bojowych Milicji Obywatelskiej.

Po odblokowaniu drogi pododdziały przechodzą do działań wypierających i ewentualnie zaporowo-blokadowych. Do działań wypierających powinny być użyte przede wszystkim pododdziały spieszne lub wykorzystujące lekkie środki transportowe.

#### 5.4.2. Zwalczanie tłumów panicznych

Pomimo stosowania różnorodnych środków zapobiegawczych należy założyć, że wśród tłumów przemieszczających się, może dojść do wypadków paniki.<sup>20/</sup> Nie ulega wątpliwości, że im trudniejsza będzie sytuacja na określonym terenie, im większe zagrożenie życia i zdrowia ludzi, tym większe prawdopodobieństwo wystąpienia tego zjawiska. Podczas wojny do przejawów paniki może dojść przede wszystkim na zatorach, jakie mogą powstać na skrzyżowaniach głównych dróg, na przeprawach wodnych oraz w rejonach porażen podczas zmasowanych uderzeń przeciwnika.<sup>21/</sup> Rozsądnym przedsięwzięciem byłoby uniemożliwienie rozszerzania się tego zjawiska, poprzez ustawienie w odpowiednich miejscach przeszkód fizycznych lub silnych kordonów milicyjnych wzmocnionych ciężkim sprzętem, przy jednoczesnym kierowaniu fali uciekinierów na drogi niewykorzystywane przez wojsko.<sup>22/</sup>

Tłum ogarnięty paniką w porę nie opanowany jest w stanie przyjąć takie rozmiary, że jednym uderzeniem zmiecie siły systemu zabezpieczenia

<sup>20/</sup> Por. St. Konieczny, op.cit. s. 133.

<sup>21/</sup> Tamże, s. 147.

<sup>22/</sup> E. Dzieciatkowski, op.cit. s. 82.

dróg marszu wojsk, uniemożliwiając na danym terenie realizację procesu przegrupowania.<sup>23/</sup>

Wielu znawców przedmiotu sugeruje użycie wobec takiego tłumu środków bardziej drastycznych, od tych, które wywołały panikę, w ostateczności nawet użycie broni.<sup>24/</sup> Wykorzystanie tego środka nie tylko nie znajdzie zrozumienie wśród ludności tworzącej określoną zbiorowość, ale również może budzić wiele wątpliwości wśród sił porządkowych. Nie wyklucza to - w sporadycznych wypadkach - konieczności zagrożenia użyciem broni, a nawet oddaniem strzałów ostrzegawczych nad głowami tłumu ogarniętego paniką.<sup>25/</sup> Dążyć jednak należy do stosowania mniej drastycznych środków przymusu bezpośredniego, będących na wyposażeniu jednostek zwartych milicji.<sup>26/</sup>

Podczas zwalczania tłumów panicznych, działania rozpraszające - podobnie jak w przypadku zwalczania tłumów agresywnych - powinny poprzedzać działania zaporowo-blokadowe. Można do tego wykorzystać trudne do pokonania przeszkody terenowe, uwzględniając przy tym ewentualne drogi ucieczki tłumu do rejonów nie stwarzających możliwości powstania zakłóceń w procesie przegrupowania wojsk. Jednocześnie powinno się prowadzić działania rozpraszające przez wykonanie uderzenia czołowego

---

23/ F.O. Miksche, op. cit. s. 201.

24/ Tamże, s. 209.

25/ St. Konieczny, op. cit. s. 147.

26/ St. Buczyński: Podstawowe zagadnienia psychologii tłumu oraz rola funkcjonariuszy SB i MO w przeciwdziałaniu i rozpraszaniu tłumu. Wyd. WSO MSW im. gen. F. Józwiaka-Witolda, Szczytno 1976 r. s. 96.

i o ile jest to możliwe pomocniczych rozcinających uderzeń bocznych. Nie wykonanie rozcinających uderzeń bocznych może powodować, że osoby znajdujące się w tyle - nie wiedząc co się dzieje na początku kolumny - będą traciły zatrzymaną pierwszą linię tłumu panicznego. Powstanie mniejszych grup uciekających oraz częściowe wyczerpanie ich uczestników stwarza przed siłami rozpraszającymi możliwość psychologicznego oddziaływania poprzez wezwania i ostrzeżenia.<sup>27/</sup>

Wbrew pozorom dalsze działania sił milicyjnych po rozczłonkowaniu tłumu panicznego - wcale nie są łatwe, gdyż w każdej chwili może dojść do ponownego wzrostu zagrożenia. Dlatego kierujący działaniami powinien mieć to stale na uwadze.

#### 5.5. Zastosowanie szyków i milicyjnych ugrupowań bojowych w działaniach wypierających i rozpraszających.<sup>28/</sup>

Szyki i milicyjne ugrupowania bojowe wypracowane zostały na bazie licznych doświadczeń z zakresu przywracania poważnie naruszonego porządku publicznego.<sup>29/</sup>

<sup>27/</sup> St. Zaczkowski, op.cit. Warszawa 1971 r. s. 60.

<sup>28/</sup> Szyki i ugrupowania stosowane w działaniach zaporowo-blokadowych zostały omówione w podrozdziale 5.2.

<sup>29/</sup> Szyki i milicyjne ugrupowania bojowe - "...to odpowiednie rozmieszczenie funkcjonariuszy MO, pododdziałów MO, środków transportu i wzmocnienia dostosowane do wykonania zadań służbowych w zakresie ochrony porządku publicznego, działania w warunkach poważnego zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, jak też ochrony porządku w czasie imprez i uroczystości publicznych, klęsk żywiołowych i katastrof". - Załącznik do rozkazu nr 6/73 KGMO z dnia 22.12.1973 r.

Działania pododdziałów zwartych milicji w ramach odblokowywania dróg przegrupowania wojsk, zatarasowanych przez żywiołowe przemieszczanie się ludności cywilnej, są w istocie bardzo podobne do działań porządkowych realizowanych przez jednostki zwarte w okresie pokoju.

Szyki milicyjne można podzielić na szyki pojazdów i piesze, które w połączeniu tworzą ugrupowania bojowe.<sup>30/</sup> Wśród nich wyróżniamy szyki i ugrupowania ofensywne, które stosowane są w działaniach rozpraszających i wypierających oraz szyki i ugrupowania defensywne właściwe działniom zaporowo-blokadowym.<sup>31/</sup>

Przyjęcie określonego szyku lub ugrupowania bojowego uzależnione jest przede wszystkim od wielkości i charakteru tłumu, ukształtowania terenu, posiadanych sił i środków oraz przewidywanego rozwoju sytuacji.

Zorganizowana forma zespołowego działania ma zapewnić wykonawstwo zadań taktycznych, będących zarazem środkiem psychologicznego oddziaływania na tłum.

Szyki pojazdów formuje się w celu szybkiego manewrowania siłami, podjęcia działań z zaskoczenia lub jeżeli pozwalają na to warunki terenowe, wzmocnienia uderzenia pododdziałów spieszonych.<sup>32/</sup> Ustawienie pojazdów występuje: w kolumnie, w linii kolumn, w linii skosem, klinem i oskrzydleniem z odpowiednio rozmieszczonymi pojazdami opancerzonymi lub

<sup>30/</sup> Rozkaz KGMO nr 6/73 z dnia 22.12.1973 r. w sprawie szyków i ugrupowań bojowych Milicji Obywatelskiej.

<sup>31/</sup> St. Zaczkowski, op.cit. Warszawa 1971 r. s. 85.

<sup>32/</sup> St. Leśniewski, op.cit. s. 31.

liniowymi.<sup>33/</sup> Ponadto ustawione w kolumnie zapewniają pododdziałom szybkie poruszanie się, wspieranie działań środkami chemicznymi oraz pomoc w blokowaniu dróg w przypadku napierania tłumu i wycofywania się pododdziałów. Zwiększają ponadto manewrowość i możliwość przechodzenia do innego rodzaju szyków i ugrupowań bojowych bez względu na warunki terenowe. Ustawienie pojazdów w skos ma zastosowanie w przypadku rozpraszania lub wypierania tłumu w zależności od miejsca na prawą lub lewą stronę drogi. Ugrupowanie w klin jest tworzone dla rozproszenia tłumu natarciem czołowym z jednoczesnym wypieraniem go na obie strony drogi.

Przy działaniach wypierających i rozpraszających podstawowym szykiem pieszym jest tyraliera rozwijana w różnym kształcie w zależności od warunków terenowych i taktycznych, oraz stanu liczebnego pododdziału.<sup>34/</sup> Jak wskazują liczne doświadczenia, zastosowanie jej przy bezpośrednim starciu z tłumem przynosi większe rezultaty niż uformowanie pododdziału w szyku w linię kolumn, gdyż uformowanie w tyralierę umożliwia wdarcie się tłumu pomiędzy milicjantów, a tym samym zapewnia większą skuteczność i bezpieczeństwo sił porządkowych.

We wszystkich szykach i ugrupowaniach bojowych, każdy z uczestników musi pamiętać o utrzymaniu zwartości i współdziałania z sąsiadami. Ponadto wszelkie ruchy szyków milicyjnych - odskoki linii przednich tyralier podwójnych, przegrupowania oraz czas uderzenia - muszą przebiegać

<sup>33/</sup> Rozkaz KGMO nr 6/73 z dnia 22.12.1973 r. w sprawie szyków i ugrupowań bojowych Milicji Obywatelskiej.

<sup>34/</sup> St. Leśniewski, op. cit. s. 43.

jednocześnie i na komendę. Oczywiście stosując określone szyki i ugrupowania bojowe należy zdawać sobie sprawę, że ich skuteczność jest zdeterminowana stopniem skoordynowania współdziałania biorących w nich udział sił oraz przestrzeganie przez nie elementarnych zasad taktyki działania.

## Z A K O Ń C Z E N I E

Prognozy odnoszące się do ewentualnej przyszłej wojny wskazują, że ze względu na nieograniczony zasięg i ogromną niszczyielską siłę współczesnych środków rażenia, nieodłączną jej częścią będzie panika i dezorganizacja wśród ludności cywilnej.

Problem ten, a zwłaszcza jego wpływ na działania wojsk, nurtuje zarówno teoretyków, jak i praktyków wojskowych. Wciąż jest on jednak niedostatecznie poznany.

Skutki paniki i dezorganizacji wśród ludności cywilnej objawiają się między innymi w żywiołowych jej ruchach. To z kolei nie pozostanie bez wpływu na realizację zadań obronnych, w tym także na działanie wojsk. W przytoczonym ostatnim przypadku może przede wszystkim powodować trudności w przegrupowaniu sił zbrojnych. Ażeby jednak przy konieczności podjęcia działań obronnych, możliwość ta nie stała się rzeczywistością, powinno się poczynić odpowiednie przedsięwzięcia przygotowawcze.

Istotne miejsce w tych przedsięwzięciach przewiduje się dla resortu u spraw wewnętrznych, który zgodnie z ustaleniami Komitetu Obrony Kraju jest odpowiedzialnym za utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na drogach.

Dla zapewnienia realizacji zadania przegrupowania wojsk, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych opracowano i opublikowano zarządzenie określające udział sił resortu spraw wewnętrznych w zakresie prewencyjnego

oddziaływaniu i kierowania ruchem, na rzecz zabezpieczenia sprawnego przemieszczenia wojsk. Pominięto jednak przy tym przedsięwzięcia, związane z ewentualnym odblokowywaniem dróg, które mogą być wykorzystywane przez przegrupowujące się wojska, a w danej chwili zatarasowane w wyniku żywiołowego przemieszczania się ludności.

Przedstawiona do obrony praca jest próbą rozwiązania powstałej "luki", której zapełnienie może usprawnić realizację procesu przegrupowania wojsk przez boszar Polski. Dotyczy ona przede wszystkim taktyki działań odblokowujących, które zostały wypracowane na bazie działań, jednostek zwartych milicji podczas przywracania bezpieczeństwa i porządku publicznego, zakłóconego nielegalnymi manifestacjami i zbiegowiskami. Prezentowane działania będą prowadziły jednostki manewrowe milicji, tworzone na bazie Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej, szkół i resortowych ośrodków szkolenia. W proponowanych rozwiązaniach unikano wprowadzenia zmian strukturalno-organizacyjnych, kładąc głównie nacisk na odpowiednie przeszkolenie tych jednostek.

Przedstawione propozycje mają charakter teoretyczny, z racji niemożności poddania ich weryfikacji praktycznej. W miarę możliwości winny być one eksperymentalnie sprawdzone w ramach ćwiczeń praktycznych, jak również poprzez uczestnictwo w ewentualnych działaniach, jakie mogą mieć miejsce w czasie pokoju, a swoim charakterem zbliżonych do działań, które były przedmiotem dysertacji. Dalsze studia nad badanym

problemem winny być pogłębione, poprzez organizowanie sympozjów naukowych, które mogą przyczynić się do opracowania odpowiednich resortowych ustaleń organizacyjno-normalywnych.

## BIBLIOGRAFIA

---

1. W. Adam: - Trudna decyzja. Wyd. MON, Warszawa 1968 r.
2. S. Baley: - Wprowadzenie do psychologii społecznej. Wyd. PWN Warszawa 1964 r.
3. Z. Batorowicz  
S. Suliberski - Geografia ekonomiczna Polski. Makroregiony gospodarczo-planistyczne. Wyd. SiP Warszawa 1983 r.
4. P. Batow - W marszu i w boju. Wyd. MON Warszawa 1963 r.
5. J. Barbag - Geografia polityczna ogólna. Wyd. PWN Warszawa 1974 r.
6. L. Boreński - Niektóre problemy rozśrodkowania ludności z zagrożonych terenów. /w/ "Myśl wojskowa" nr 5 z 1966 roku.
7. W. Bąk - Pieszo i konno. Wyd. MON Warszawa 1963 rok.
8. A. Bek - Kilka dni. Odwód generała Panifiłowa. Wyd. MON Warszawa 1961 rok
9. B. N. Biessanow - Burżuazyjna propaganda manipulacyjna. Wyd. KiW Warszawa 1976 rok.
10. J. Bobkowski - Kierunek Budziszyn. Wyd. MON, Warszawa 1965 r.
11. O. N. Bradley - Żołnierska epopeja. Wyd. MON, Warszawa 1963 r.
12. B. Brodie - Strategia w erze broni raketowej. Wyd. MON Warszawa 1963 r.
13. J. Broniewska - Z notatnika korespondenta wojennego. Wyd. MON Warszawa 1953 r.
14. S. Buczyński - Podstawowe zagadnienia psychologii tłumu, oraz rola funkcjonariuszy SB i MO w przeciwdziałaniu i rozpraszaniu tłumu. Wyd. ODKK MSW, Łódź 1975 r.
15. J. Cendrowski  
S. Swebocki - Psychologia walki i dowodzenia. Wyd. MON, Warszawa 1973 rok.
16. J. Cendrowski - Ograniczenie negatywnych skutków moralno-politycznych użycia broni masowego rażenia /w/ Działania żołnierzy w sytuacjach trudnych. WAP Warszawa 1982 r.

17. B. Chocha - Obrona terytorium kraju. Wyd. MON, Warszawa 1974 rok.
18. K. Clausewitz - O wojnie. Wyd. MON, Warszawa 1958 rok.
19. N. Copeland - Psychologia a żołnierz, "Biuletyn Informacyjny" GZP WP, Seria psychologii i pedagogiki wojskowej nr 3 z 1957 roku.
20. F. Czechowicz - Węzłowe problemy obrony terytorialnej kraju w układzie terytorialnym /w/ "Myśl Wojskowa" nr 9 z 1963 r.
21. W. Czujkow - Początek drogi. Wyd. MON, Warszawa 1962 r.
22. Ćwiczenia "Mazowsze 83", "Jantar 84", "Jesień 84", "Wybrzeże 84", "Białowieża 85", "Rubin 85", "Wielkopolska 85".
23. M. Daniluk - Planowanie gospodarczo-obronne. /w/ Przegląd OTK nr 3 z 1981 r.
24. R. Domański - Geografia ekonomiczna Polski. Wyd. PWE, Warszawa 1985 r.
25. M. Drozdowski - Alarm dla Warszawy. Obrona cywilna stolicy we wrześniu 1939 r. Wyd. MON, Warszawa 1964 r.
26. J. Dyda - Niektóre zagadnienia obrony terytorium. Niemiec w czasie drugiej wojny światowej /w/ "Myśl Wojskowa" nr 8 z 1962 r.
27. Działania antyrozruchowe, zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego. Wyd. DS i DZ MSW Warszawa 1974 r.
28. E. Dzieciatkowski - Przeciwdziałanie panice i żywiołowym ruchom ludności w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa w czasie wojny. Wyd. ASW, Warszawa 1986 r.
29. E. Dzieciatkowski - Zjawiska paniki i żywiołowych ruchów ludności w warunkach zagrożeń i wojny /w/ Przegląd OTK nr 2 z 1982 r. Encyklopedia Wojskowa, t VI hasło "Panika" Warszawa 1937 r.
30. K. Dziewoński - Rozmieszczenie ludności i przekształcenie miast w świetle przewidywanych przemian urbanizacyjnych /w/ Biuletyn 121 Wyd. PAN KPZK z 1982 r.

31. E. Dżipanow - Psychologiczne aspekty wewnętrznej obrony kraju /w/ "Żołnierz Wolności" 27.11.1962 r.
32. D. D. Eisenhower - Krucjata w Europie. Wyd. MON, Warszawa 1959 r.
33. Encyklopedia Powszechna. Wyd. PWN, Warszawa 1971 r.
34. A. Frydrych - Sieć drogowa w systemie zabezpieczenia komunikacyjnego /w/ Przegląd OTK nr 2 z 1984 r.
35. J. Fuller - Druga wojna światowa, Wyd. MON, Warszawa 1958 r.
36. Ch. Gaulle - Pamiętniki wojenne, Wyd. MON, Warszawa 1962 r.
37. S. Gloza - Oslona tras przegrupowania wojsk operacyjnych przez siły resortu spraw wewnętrznych /w/ Przegląd OTK nr 2 /8/ z 1977 r.
38. Z. Gołąb - Początkowy okres wojny. Wyd. MON, Warszawa 1972 r.
39. Z. Gołąb - Wojna a system obrony państwa, Wyd. MON, Warszawa 1984 r.
40. A. Goutard - 1940 - wojna straconych okazji. Wyd. MON, Warszawa 1958 r.
41. H. Guderian - Wspomnienia żołnierza, Wyd. MON Warszawa 1958 r.
42. Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945  
Wyd. MON, Warszawa 1961 r.
43. P. Jacquot - Zagadnienia strategii Zachodu. Strategia peryferyjna a broń atomowa, Wyd. MON, Warszawa 1957 r.
44. A. Jagielski - Geografia ludności. Wyd. PWN, Warszawa 1974 r.
45. T. Jakubczyk - Kierowanie siłami i środkami resortu spraw wewnętrznych podczas masowych rozruchów. Wyd. DSiDZ MSW, Warszawa 1986 r.
46. T. Jegorow - Psychologia, Wyd. MON, Warszawa 1957 r.

47. J. Kaczmarek - Hipotetyczny charakter ewentualnej współczesnej wojny. Wyd. ASG WP, Warszawa 1978 r.
48. J. Kawalec - Zasady kierowania zespołowymi działaniami milicji w sytuacjach szczególnych. Wyd. DS i DZ MSW, Warszawa 1972 r.
49. M. Kielczewska-Zalewska - Geografia osadnictwa, Wyd. PWN, Warszawa 1972 r.
50. Cz. Kołodziejczyk - Problemy rozśrodkowania ludności /w/ "Myśl Wojskowa" nr 4 z 1966 r.
51. S. Konieczny - Wprowadzenie do psychologii paniki w działaniach bojowych /w/ "Myśl Wojskowa" nr 5 z 1964 r.
52. S. Konieczny - Panika wojenna dawniej a dziś /w/ "Myśl Wojskowa" nr 9 z 1967 r.
53. S. Konieczny - Strach i odwaga w działaniach bojowych. Wyd. MON, Warszawa 1964 r.
54. S. Konieczny - Panika wojenna. Wyd. MON, Warszawa 1969 r.
55. L. Kosiński - Geografia ludności, Wyd. PWN, Warszawa 1967 r.
56. W. Kotowicz - Frontowe drogi, Wyd. MON Warszawa 1963 r.
57. J. Kuropieska - Wspomnienia oficera sztabu 1934-1939. Wyd. KAW, Kraków 1984 r.
58. E. Kuszko - Panika na polu walki /w/ "Myśl Wojskowa" nr 5 z 1964 r.
59. GLE Bon - Psychologia tłumu. Wyd. PWN, Warszawa 1986 r.
60. Leksykon Wiedzy Wojskowej, Wyd. MON, Warszawa 1979 r.
61. T. Leśniewski - Pododdziały zwarte MO w działaniach przywracający naruszony porządek publiczny. Wyd. DSiDZ Warszawa 1972 r.
62. S. Leszczyński - Zarys geografii ekonomicznej Polski, Wyd. PWN Warszawa 1970 r.

63. W. Lewandowski - Wpływ atomowego pola walki na psychikę żołnierza./w/ "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 12 z 1962 r.
64. P. Linebarger - Wojna psychologiczna./w/ BJ GZP WP Seria psychologii i pedagogiki wojskowej nr 11 z 1959 r.
65. G. Łowezowski - Źródło odwagi i zwalczania lęku. Wyd. "Belona" nr 3 z 1953 r.
66. J. Malarski - Rozśrodkowanie ludności z miast uznanych za szczególnie zagrożone oraz rodzin wojskowych będących w administracji GAM./w/ Przegląd OTK nr 2 z 1982 r.
67. Mała Encyklopedia Wojskowa, tom 2, Wyd. MON Warszawa 1967 r.
68. K. Mąkosa - Właściwości organizacji i wykonania marszu na dużą odległość przez Brygadę WOW w warunkach bezpośredniego zagrożenia państwa i w początkowym okresie wojny./w/ Przegląd OTK nr 2 /18/ z 1982r.
69. M. Michalik - Etyka walki i czynnik moralno-polityczny w wojnie współczesnej./w/ Zeszyty Naukowe WAP, Seria pedagogiczna nr 6 z 1961 r.
70. H. Michalski - Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej, Wyd. MON, Warszawa 1964 r.
71. H. Michalski - Strategia i taktyka obrony terytorium kraju, Wyd. MON, Warszawa 1965 r.
72. W. Michjew - Socjalno-psychologiczeskije aspekty uprawlenija, stil i metody raboty rukowoditiela, Moskwa 1975 r.
73. F. O. Mische - Uwaga: Broń atomowa, Wyd. MON, Warszawa 1958r.
73. S. Mika - Psychologia, cz. IV /Psychologia tłumy/, Wyd. DS i W MSW, Warszawa 1968 r.
74. S. Mika - Psychologia społeczna, Wyd. PWN, Warszawa 1984 r.
75. E. Miśtak - Ochrona i obrona obiektów komunikacyjnych ważnym elementem osłony przeciwdywersyjnej dróg przegrupowania wojsk./w/ Przegląd OTK nr 2 /6/ z 1976 r.

76. S. Modrzycki - Wpływ przestrzennego zagospodarowania kraju na przygotowanie terytorium PRL jako części TDW /Opracowanie dla potrzeb Sztabu Generalnego WP/.
77. R.M. Moboisse - Rozruchy, bunty i powstania. Wyd. DS i W MSW, Warszawa 1969 r.
78. S. Mossor - Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Wyd. MON, Warszawa 1986 r.
79. B. Niemiec - Działalność MO w czasie katastrof, klęsk żywiołowych i epidemii. Wyd. DS i DZ MSW, Warszawa 1973 r.
80. T. Nowacki - Człowiek w wojnie współczesnej "Zeszyty Naukowe WAP" Seria pedagogiczna nr 7 z 1962 r.
81. T. Nowacki - Człowiek i technika wojenna. Wyd. MON, Warszawa 1964 r.  
T. Pióro
82. S. Nowak - Metodologia badań społecznych. Wyd. PWN, Warszawa 1985 r.
83. H. Nowaczyński - Ewolucja form i treści wojny psychologicznej prowadzonej przez państwa imperialistyczne przeciwko krajom socjalistycznym. Wyd. MON, Warszawa 1967 r.
84. Z. Paleski - Istota paniki./w/ "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 8 z 1969 r.
85. Z. Paleski - Psychologiczne problemy obrony cywilnej, WAP Wyd. MON, Warszawa 1982 r.
86. M. Palkiewicz - Niektóre zagadnienia obrony terytorium kraju. /w/ "Myśl wojskowa" nr 8 z 1959 r.
87. B. Pałęcki - Wojna jądrowa a psychika ludzka./w/"Przegląd OTK" nr 1 z 1979 r.
88. B. Pałęcki - Wojna jądrowa a psychika ludzka./w/ Działanie żołnierzy w sytuacjach trudnych /Materiały z III Konferencji psychologów, psychiatrów i oficerów politycznych/ WAP, Warszawa 1982 r.

89. G.S. Patton - Wojna jak ją poznałem, Wyd. MON, Warszawa 1964 r.
90. J. Pawlik - O większą skuteczność działań ulicznych MO i ochrony życia i zdrowia jej funkcjonariuszy, Wyd. DSiDZ MSW, Warszawa 1983 r.
91. B. Pawlikowski  
J. Roszcinałski - Węzłowe problemy w zakresie utrzymania bezpieczeństwa publicznego i porządku wewnętrznego na terenie kraju w okresach zagrożenia, Wyd. DSiDZ MSW, Warszawa 1977 r.
92. J. Pieter - Strach. Próba psychologicznej analizy, Wyd. Lwowska Biblioteka Pedagogiczna, Lwów 1938 r.
93. J. Pieter - Walka ze strachem /Strach i odwaga w życiu ludzkim/ Nakładem J. Nawrockiego, Katowice 1947r.
94. J. Pięta - Broń neutronowa, Wyd. MON, Warszawa 1986 r.
95. E. Pieruński - Klęski żywiołowe, awarie i katastrofy oraz zwalczanie ich skutków przez siły OC /w/ Przegląd OTK nr 3 z 1978 r.
96. J. Pokrzywa - Wiele przeszliśmy rzek, Wyd. MON, Warszawa 1965 r.
97. J. Poleć - Organizacja, zadania i zasady działania jednostek MSW w okresach zagrożenia zewnętrznego i w czasie wojny, Wyd. DSiDZ MSW, Warszawa 1973 r.
98. M. Popiel - Trudne dni, Wyd. MON, Warszawa 1961 r.
99. W. Popiel - Niektóre problemy psychologiczne atomowego pola walki /w/ "Myśl Wojskowa" nr 5 z 1959 r.
100. W. Popiel - Niektóre problemy psychologiczne pola walki /w/ "Myśl Wojskowa" nr 12 z 1960 r.
101. W. Popławski - Kierowanie ruchem i zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych na obszarze kraju /w/ Przegląd OTK nr 1 /21/ z 1984 r.
102. M. Porwit - Obrona Warszawy - wrzesień 1939 r. Warszawa 1959

103. T. Procał  
M. Zieliński - Udział jednostek inżynierskich w zabezpieczeniu przepraw przez przeszkody wodne na drogach przegrupowania wojsk. /w/ Przegląd OTL nr 1 /11/ z 1979 r.
104. Problemy uchodźstwa ludności cywilnej. /w/ Przegląd Zagraniczny OC nr 2, Warszawa 1964 r.
105. S. Pułka - Rodzaje awarii i klęsk żywiołowych. /w/ Przegląd OTK nr 4 z 1984 r.
106. S. Pułka - Wpływ ukształtowania powierzchni PRL na roz-  
środkowanie ludności i prowadzenie akcji ratunkowych /w/ Przegląd OTK nr 3 z 1982 r.
107. E. Razin - Historia Sztuki wojennej. Wyd. MON, Warszawa 1958-1964 r.
108. J. Reykowski - Aspekty psychologiczne tematu: Człowiek a wojna /w/ "Wojsko Ludowe" nr 1 z 1969 r.
109. J. Reykowski - Co to jest stres psychologiczny? Wyd. "Wychowanie" nr 4 z 1966 r.
110. J. Reykowski - Współczesna wojna a człowiek. Sekcja I Nauk Spo-  
lecznych, Warszawa 1968 r.
111. Rocznik Statystyczny. Wyd. GUS, Warszawa 1986 r.
112. J. Rómmel - Za honor i ojczyznę, Wyd. MON, Warszawa, 1962.
113. S. Rouppert - Panika jako zjawisko wojenne, Wyd. MON, War-  
szawa 1026 r.
114. P. Simanski - Panika w wojsku. Wyd. "Bellona" t. 21-24,  
1926- i t. 25 1927 r.
115. P. Simanski - Zwalczanie paniki. Wyd. "Bellona" t. 31 1928 r.
116. K. Simanow - Nikt nie rodzi się żołnierzem, Wyd. MON.  
Warszawa 1966 r.
117. K. Simanow - Decyzje. Wyd. MON, Warszawa 1965 r.
118. K. Simanow - Żywi i martwi. Wyd. MON, Warszawa 1984 r.

119. E. Skibiński - Pierwsza pancerna. Wyd. Czytelnik, Warszawa 1979 r.
120. W. Skobel - Refleksje dotyczące osłony przeciwdywersyjnej przegrupowujących się wojsk./w/ Przegląd OTK nr 4 z 1983 r.
121. Z. Skorny - Metody badań i diagnostyka psychologiczna, Warszawa 1974 r.
122. A. Skrylnik - Przygotowanie psychologiczne żołnierzy do współczesnej wojny./w/ "Wojsko Ludowe" z 1965 r. nr 6.
123. D. Smith - Doktryna wojenna USA. Wyd. MON Warszawa 1957 r.
124. D. W. Sokołowski - Strategia wojenna, Wyd. MON, Warszawa 1964 r.
125. H. Słabczyk - Działania MO i SB w czasie wydarzeń marcowych 1968 r. w Warszawie. Wyd. DSiW MSW, Warszawa 1969 r.
126. L. Stepaneityš - O niektórych problemach współczesnej obrony społeczeństwa./w/ "Myśl Wojskowa" nr 1 z 1964 r.
127. B. Sobkow - Zasady wykorzystania chemicznych środków obojętniających w działaniach rozpraszających. Wyd. DSiDZ MSW, Warszawa 1987 r.
128. Studia z psychologii społecznej w czasie II wojny światowej. Tom II cz. I /w/ Biuletyn Informacyjny GZP nr 32 z 1960 r.
129. B. Suchodolski - Współczesna wojna a człowiek. Sekcja I Nauk Społecznych, Warszawa 1968 r.
130. J. Suwart - Problemy zachowania się ludności w warunkach zagrożenia./w/ Przegląd OC nr 1/144/ z 1976 r.
131. J. Suwart - Problematyka tłumy ludzkiego./w/ Przegląd OTK nr 4 z 1982 r.
132. J. Szalek - Niektóre problemy psychologii obrony cywilnej. /w/ Wiedza Obronna nr 3 /139/ z 1986 r.
133. J. Szalek - Problemy psychologii zaplecza i obrony cywilnej. /w/ Przegląd OTK nr 4 z 1984 r.
134. J. Szalek - Rozśrodkowanie a tendencje do spontanicznego i niekontrolowanego ruchu ludności oraz towarzyszące im zjawiska./w/ Przegląd OTK nr 2 z 1980 r.

135. J. Szalek - Problemy związane z bytowaniem w schronach./w/ Przegląd OTK nr 2 z 1978 r.
136. M. Szatyński - Zasady opracowania planów rozśrodkowania ludności miast uz.anych za szczególnie zagrożone./w/ Przegląd OTK; Warszawa 1976 r. nr 1
137. J. Szczepański - Elementarne pojęcia socjologii. Wyd. PWN, Warszawa 1972 r.
138. M. Szulczyński - Niektóre aspekty prowadzenia rozśrodkowania ludności w czasie mobilizacji i przegrupowania wojsk. /w/ Przegląd OTK nr 2/6/ z 1976 r.
139. M. Szulczyński - Współdziałanie w procesie planowania, organizacji i prowadzenia rozśrodkowania ludności./w/ Przegląd OTK nr 4 z 1982 r.
140. A. Szyfman - Moja tulaczka wojenna, Wyd. MON, Warszawa 1960 r.
141. S. Szymkowiak - Uwagi do prac planistycznych, dotyczących przygotowania rozśrodkowania ludności i dóbr materialnych. /w/ Przegląd OTK nr 1/5/ z 1976 r.
142. H. Thiele - Dohrmann, Psychologia plotki. Wyd. PJW, Warszawa 1980 r.
143. T. Tomaszewski - Psychologia. Wyd. PWN Warszawa 1978 r.
144. S. Truszkowski - Mój wrzesień 1939, Wyd. MON Warszawa 1959 r.
145. T. Trzeciński - Wybrane problemy psychologii tłumu cz. I./w/ Zeszyty Naukowe nr 1 /24/ WSO MSW Szczytno z 1979
146. T. Trzeciński - Wybrane problemy psychologii tłumu cz. II./w/ Zeszyty Naukowe nr 2 /25/ WSO MSW Szczytno z 1979 r.
147. T. Trzeciński - Wybrane problemy psychologii tłumu cz. III./w/ Zeszyty Naukowe nr 4 WSO MSW Szczytno, 1979 r.
148. B.C. Urlanis - Wojny a zaludnienie Europy. Wyd. PWE, Warszawa 1962 r.
149. F. Wajder - Działania porządkowo-ochronne organów MO i SB województwa katowickiego w zabezpieczeniu przemarszu wojsk przez teren aglomeracji śląskiej w czasie ćwiczeń "Zachód 85"./w/ Przegląd OTK nr 1/9/ z 1978 r.

150. W. Wierzbicki - Oddziały zwarte MO /organizacja, przeznaczenie, ogólne zasady działania/ Wyd. DSiDZ MSW, W;wa 1978 r.
151. H. Wrona - Działania bojowe na tyłach nieprzyjaciela /według poglądów zachodnich./w/ Przegląd OTK nr 4 z 1983 r.
152. Z. Wrześniak - Problemy zabezpieczenia przegrupowania wojsk na obszarze Pomorskiego Okręgu Wojskowego i ogólne refleksje dotyczące zabezpieczenia przegrupowania na obszarze kraju./w/ Przegląd OTK nr 2/20 z 1983 r.
153. J. Zaborowski - Właściwości działania jednostek MO w okresie poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego./w/ Taktyka działań ochronno-porządkowych, ASW Warszawa 1973 r.
154. S. Zaczkowski - Taktyka działań specjalnych MO. Wyd. DSiDZ, MSW Warszawa 1971 r.
155. S. Zaczkowski - Zarys taktyki działania grup interwencyjnych w okresie zagrożenia i naruszenia porządku publicznego, Wyd. DS MSW, Warszawa 1970 r.
156. A. Zakrzewski - Wspomnienia, wrzesień 1939 r. Wyd. MON, Warszawa 1958 r.
157. J. Zakrzewski - Miasto w wojnie jądrowej. Wyd. MON, Warszawa 1964 r.

## AKTY NORMATYWNE

1. Rozkaz KGMO nr 9/72 z dnia 18.10.1972 r. i instrukcja o działaniach porządkowych MO podczas akcji ratowniczych.
2. Rozkaz KGMO nr 6/73 z dnia 22.12.1973 r. w sprawie szyków i ugrupowań bojowych MO, Warszawa 1975 r.
3. Rozkaz KGMO nr 02/74 z dnia 4.03.1974 w sprawie zasad działania pododdziałów MO w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego, Warszawa 1974.
4. Rozkaz KGMO nr 12/74 z dnia 30.11.1974 r. w sprawie zadań ZOMO, zasad ich działania oraz organizacji służby w tych obwodach.
5. Uchwała KOK nr 04/84 z dnia 28.06.1984 r. w sprawie uznania dla potrzeb obrony cywilnej rejonów, miast i obiektów szczególnie zagrożonych.
6. Ustawa z dnia 13.06.1967 r. o ochotniczej rezerwie MO/Dz.U. Nr 23, poz. 108/.
7. Ustawa z dnia 21.11.1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL /Dz.U. Nr 7 z 1984 r. poz. 31/.
8. Ustawa z dnia 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie działania podległych mu organów /Dz.U. Nr 38, poz.172/.
9. Zarządzenie MSW nr 076/69 z dnia 4.11.1969 r. w sprawie działania jednostek spraw wewnętrznych na wypadek poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego.
10. Zarządzenie MSW nr 03/84 z dnia 20.01.1984 r. w sprawie zakresu działania szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych.
11. Zarządzenie MSW nr 013/84 z dnia 7.11.1984 r. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas przegrupowania wojsk własnych i sojusznicznych przez terytorium kraju w czasie podwyższonej gotowości obrony państwa i wojny.

WYKAZ RYSUNKOW I SCHEMATOW

---

	str.	
Rysunek 1	Zachodzące zmiany o głębokości oddziaływania na zaplecze przeciwnika	18
Rysunek 2	Kierunki żywiołowego przemieszczania się ludności cywilnej na terenie Francji od 10 maja do 14 czerwca 1940 r.	26
Rysunek 3	Mapa konturowa Polski z rejonami podatnymi na powstanie żywiołowych ruchów ludności ze względu na gęstość zaludnienia.	47
Rysunek 4	Mapa konturowa Polski z rejonami umiastowionymi sprzyjającymi niekontrolowanemu przemieszczaniu się ludności.	50
Rysunek 5	Mapa konturowa Polski z rozmieszczeniem sieci drogowej	54
Rysunek 6	Mapa konturowa Polski ukazująca rejony szczególnie podatne na powstanie zatorów drogowych.	58
Schemat 1	Ideowy schemat struktury działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i porządku podczas przegrupowania wojsk.	61

Wykonano w 8 egz.

---

Egz. 1 - 8 ASG WP

---

Wyk. kpt. mgr Józef SUCHECKI  
Druk. ppor. mgr Urszula KACZOROWSKA  
Dnia 25.06.1988 r.

Nr Ks masz. K-IV/094/88

